



Anna Podkowiak

apodkowiak@liberty-bank.com

860-402-7076 | NMLS #529133

Mówię po polsku!

**Congrats to Anna making Top
Loan Originators Rankings 2024!***

#1

Number of Loans

Hartford County/Banks

#2

Dollar Volume

of Loans

Hartford County/Banks

**LIBERTY
BANK**

Be Community Kind.™

*The Warren Group Hartford County/Banks

Member FDIC Equal Housing Lender

September 12, 2025 | Volume XXIII | Issue 18 | FREE

BialyOrzel24.com

MASSACHUSETTS & RHODE ISLAND EDITION

BIALY

WHITE EAGLE

ORZEL

GAZETA

FREE

BEZPŁATNA

DODATEK DOŻYNKOWY:

Jak zmieniały się dożynki?
Zdjęcia z PRL-u

➔ str. 22-23

Wieniec dożynkowy:
symbole i tradycja

➔ str. 24

Polska gościnność – czy
przetrwała próbę czasu?

➔ str. 25

Renesans Kół Gospodyń
Wiejskich

➔ str. 30-31

Z Polski za ocean: tradycja, która spaja pokolenia. Jak zmieniało się Święto Plonów?

Boston zaprasza na dożynki!

Dożynki, czyli święto plonów, to jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń w polskiej tradycji ludowej. Choć korzenie tego zwyczaju tkwią w polskiej wsi, wraz z falami emigracji trafił on także za ocean, stając się ważnym elementem tożsamości polonijnych społeczności w Stanach Zjednoczonych. Już 21 września w Bostonie odbędą się 25. Dożynki Polonijne, a w tym numerze znajdziecie Państwo wiele ciekawych informacji o tym jak wyglądały dożynki kiedyś i jakie obrzędy wiążą się z tym świętem.

Czytaj ➔ str. 19-34



Archiwum WEM

**ZAWADA
INSURANCE**

**ZAOSZCZĘDZIMY CI
NA UBEZPIECZENIU**

✓ samochód ✓ biznes ✓ dom ✓ życie

52 Highland St., Worcester, MA 01609

508 831 0133

www.zawadagroup.com

**Pierwsze na Florydzie
polskie biuro detektywistyczne
zaprasza do skorzystania z usług**

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku

PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO

CONTRA

RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223
Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FL License# A1500303

**CZYTAJ
CODZIENNIE
BIAŁY ORZEL 24 ONLINE**

www.BialyOrzel24.com



Wiesz
więcej!

**NAJNIŻSZE CENY BILETÓW
LOTNICZYCH DO POLSKI,
Z POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT!**

Pakiety wakacyjne (all inclusive) oraz rejsy statkiem (Cruise)
na Karaiby, Bermudy, Bahamy, Hawaje, Meksyk i inne

WYCIECZKI GRUPOWE I INDYWIDUALNE
REZERWACJE HOTELI I WYNAJEM SAMOCHODÓW

Wysyłka dolarów, paczek, samochodów i motocykli

**ZIGGY'S
TOURS**
And Service

827 Dorchester Ave.,
Dorchester, MA 02125

Tel. 617-288-7777

Fax 617-288-5777

www.ziggystours.net

ziggy@ziggystours.net



Tradycja
dobrego smaku

Wysokiej jakości
**WYROBY
WĘDLINIARSKIE**
wyrabiane według
tradycyjnej
polskiej receptury,
**NAJLEPSZE
NA GRILLA**

Grilluj ze smakiem!

895 Meadow Street
Chicopee, MA 01013
Tel. 413-594-8768

Infinity Zainwestuj w wysoki poziom.

W sercu Krakowa, przy Placu Inwalidów 8, powstało 8 **unikalnych apartamentów** w zabytkowej Kamienicy Będzikiewicza – jednej z najbardziej okazałych krakowskich kamienic dwudziestolecia międzywojennego.

Nowoczesny komfort, przestronne wnętrza (**25-90m²**), klimatyzacja, winda, kontrola dostępu i zachwycający widok na panoramę miasta. Apartamenty gotowe do odbioru z możliwością wykończenia.

Prestiżowa lokalizacja z łatwym dostępem do edukacji, kultury i rozrywki. Park Krakowski tuż obok. Idealna inwestycja – pod wynajem długoterminowy lub krótkoterminowy.



Zapraszamy do kontaktu! Zapytaj o ofertę już dziś

Biurowo Sprzedaży Mieszkań „Infinity”
e-mail: biuro@placinwalidow.pl

tel. +48 538 553 564
www.infinitykrakow.pl



Zapraszamy do współpracy
NOWYCH AGENTÓW

50 LAT

Wyślij tak, jak trzeba! Tylko przez

POLAMER

Nie mieszkasz blisko
naszego punktu?

Wyślij z domu na
send.polamerusa.com

- paczki morskie i lotnicze
- mienie przesiedlenia
- transport komercyjny
- przekazy pieniężne
- bilety lotnicze oraz kwiaty
- zestawy upominkowe do Polski

■ GREENPOINT - NY
167 Greenpoint Ave.
Tel. 718-349-1319

■ MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

Adresy wszystkich
naszych biur i agentów
znajdziesz na stronie
Polamerusa.com
bądź pod
773-774-8855

■ ROSELLE - NJ
275 Cox St. - Magazyn Cargo
Tel. 908-352-9100

■ WALLINGTON - NJ
130 Main Ave.
Tel. 973-779-6613

**CZY TWOJE
OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE
SĄ BEZPIECZNE I DOBRZE ZARZĄDZANE?
CZY JESTEŚ GOTOWY NA EMERYTURĘ?**



**ASK ME ABOUT
MEDICARE**

**BEZPŁATNA EDUKACJA I POMOC
Z MEDICARE
PLANOWANIEM EMERYTALNYM
RENTAMI ANNUITY / 401k / IRA**

Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń
Medicare i na życie w stanach: CT, MA, RI, SC

tel. 860-997-3054
ola_mroz@yahoo.com

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109

WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

W pierwszych dniach września Karol Nawrocki zawitał do Białego Domu. Była to pierwsza zagraniczna wizyta nowego prezydenta Polski, a fakt, że jej celem były właśnie Stany Zjednoczone, to coś więcej niż tylko element protokołu dyplomatycznego. To był wybór świadomy i znaczący. W sytuacji, w której Polska mierzy się z napięciami międzynarodowymi, a bezpieczeństwo w Europie przestało być czymś oczywistym, pokazanie, że sojusz ze Stanami Zjednoczonymi jest dla Warszawy priorytetem, było krokiem koniecznym.

Czy padły przełomowe deklaracje? Nie. Na konkrety przyjdzie czas – to rola resortów i ekspertów, którzy zajmują się szczegółami współpracy militarnej czy gospodarczej. Ale w polityce zagranicznej sama decyzja, gdzie i z kim rozmawia się jako pierwszym, bywa komunikatem równie ważnym, jak podpisane dokumenty. I w tym sensie pierwsza wizyta prezydenta Nawrockiego w USA oraz to, jak został przyjęty przez amerykańskiego przywódcę, było sygnałem jasnym: relacje polsko-amerykańskie są ważne, i są dobre.

Co istotne, to dopiero początek amerykańskiego rozdźwięku w kalendarzu nowego prezydenta. Już za niespełna dwa tygodnie Nawrocki ponownie przyleci do USA – tym razem na dłużej, w związku z udziałem w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ. Warto odnotować, że w tej podróży będzie mu towarzyszyć małżonka. Dla Polonii to zawsze dobry

znak, bo tradycją stało się, że pary prezydenckie spotykają się z rodakami w Ameryce, wysyłając jasne przesłanie: Polonia nie jest „na marginesie”, ale jest częścią polskiej wspólnoty.

Spotkanie z Polonią odbędzie się 21 września w Doylestown, w Amerykańskiej Częstochowie – miejscu, które dla wielu z nas ma nie tylko znaczenie religijne, ale i symboliczne. Obecność prezydenta w takim miejscu będzie miała wymiar nie tylko polityczny, ale także emocjonalny.

I tu chciałbym zwrócić się do Państwa z osobistą refleksją. Niezależnie od tego, jakie kto ma poglądy – czy popiera obecny rząd, czy patrzy na niego z krytycyzmem lub na kogo został oddany głos w ostatnich wyborach prezydenckich – głowa państwa pozostaje głową państwa. Prezydent reprezentuje Polskę, a nie jedną partię. Spotkanie z nim to nie jest wyraz poparcia politycznego, ale gest szacunku wobec urzędu, który łączy wszystkich obywateli. Dlatego warto być obecnym w Amerykańskiej Częstochowie. Warto, by Polonia pokazała, że więź z ojczyzną nie zależy od bieżących sporów politycznych.

Takie wydarzenia są rzadkie. Być może ktoś powie: „co z tego wyniknie”? Może niewiele, jeśli spojrzymy tylko na poziom deklaracji. Ale dla nas, tu, po tej stronie oceanu, to szansa, by poczuć, że Polska pamięta o swoich rodakach w Ameryce. A to już jest wartość sama w sobie.

PLUS, MINUS



DOŻYNKI W NEW BRITAIN

We wspólnocie tkwi siła – a dożynki w New Britain, które odbyły się w tym roku tylko dzięki współpracy kilku polonijnych organizacji, w tym dwóch, będących na co dzień konkurencją, polskich gazet: Białego Orła i Polskiego Expressu – udowadniają tę tezę.



IZRAEL

Mimo międzynarodowych nacisków i krytyki konflikt w Strefie Gazy stale się zaostrza, a Izrael przeprowadza coraz brutalniejsze ataki, w których cierpią także cywile, w tym dzieci. Wielu ekspertów nie waha się używać w tym kontekście słowa ludobójstwo.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Managing Partner & Director of Sales

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Managing Partner & Editor-in-Chief

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Director of Operations & Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Głowacka, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz, Marlena Hebda

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

Editorial Assistant & HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtys

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski, Dorota Strzelecka

Advertising: Helena Boczoń, Michał Chełmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska platforma medialna USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Utwór powstał w ramach działania przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zrealizowanego w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2023”. Zastrzeżenie: nie wolno kopiować, rozpowszechniać, ani w inny sposób wykorzystywać zawartości niniejszej publikacji bez zgody wydawcy.

KURSY WALUT:

1 USD = 3.62 PLN | 1 PLN = 0.28 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.

**PROFESJONALNA I RZETELNA
OBSŁUGA TRANSAKCJI**

Sprzedaż ★ Kupno ★ Wynajem



**Accepted offer
Westminster**

Ania Karam
Realtor®

 (781) 708-2934
 Ania.Karam@NEMoves.com

 
COLDWELL BANKER REALTY CAPE COD & ISLANDS
ASSOCIATION OF REALTORS, INC.
MULTIPLE LISTING SERVICE, INC.

DSA DANE SHULMAN ASSOCIATES, LLC
ATTORNEYS AT LAW



**ODZYSKAJ
ODSZKODOWANIE,
NA KTÓRE
ZASŁUGUJESZ!**

Od **ponad 60 lat** walczymy o prawa poszkodowanych,
odzyskując **setki milionów dolarów** dla naszych klientów.

Dane Shulman Associates, LLC specjalizuje się w sprawach dotyczących:

- Wypadków samochodowych i innych
- Potknięć i upadków
- Odszkodowań za obrażenia ciała

 Skontaktuj się z nami już dziś: **617-298-2500**

Chcesz rozmawiać po polsku, zadzwoń: **617-313-1808**

Dowiedz się więcej: www.daneshulmanlaw.com

 1629 Blue Hill Avenue, Mattapan Square, Boston, MA 02126



Edith Paley
REALTOR

— Jesteś zainteresowany kupnem lub sprzedażą domu? Jeśli tak, będziesz potrzebować doświadczonego agenta u swojego boku.

WILLIAM RAVEIS





Edyta Paley

 EDITH.PALEY@GMAIL.COM

 508.344.2626

 EDITHYOURREALTOR.COM



Karol Nawrocki zaprosił papieża do złożenia wizyty w Polsce

Prezydent Polski z wizytą w Watykanie

Karol Nawrocki złożył wizytę w Watykanie, gdzie wraz z rodziną oraz delegacją został przyjęty na audiencji przez papieża Leona XIV. Prezydent RP zaprosił Ojca Świętego do złożenia wizyty w Polsce.

– Przedłożyłem zaproszenie, które wysłał już do papieża mój poprzednik, pan prezydent Andrzej Duda, który w ostatnich miesiącach swojej prezydentury zaprosił papieża do Polski – powiedział Karol Nawrocki podczas briefingu dla polskich mediów.

– Ponowiłem zaproszenie widząc okazję na przyjazd papieża do Polski w roku 2027 z okazji 150. rocznicy objawień Matki Boskiej w Gietrzwałdzie – dodał. Prezydent Polski zaznaczył, że zaproszenie jest otwarte. – Kiedykolwiek papież zechciałby odwiedzić Polskę, to Polska zawsze przyjmie wizytę papieża z wielkim szacunkiem i z wielkim uznaniem – podkreślił.

– To było duże wyzwanie i duża przyjemność dla mnie, aby spotkać się z papieżem, z którym dyskusja dotyczyła kwestii bezpieczeństwa na całym świecie, sytuacji Polski, a także



Prezydent Polski podarował Ojcu Świętemu obraz Matki Bożej Gietrzwałdzkiej

sytuacji polskich nauczycieli religii – więc była to dyskusja odnosząca się do tego, co tak ważne jest dla nas, dla Polaków, do wartości chrześcijańskich, na których jesteśmy zbudowani od ponad 1000 lat – mówił prezydent RP, zaznaczając, że rozmowa dotyczyła też ataku Federacji Rosyjskiej na

Ukrainę oraz oddziaływania tego konfliktu na sytuację w Polsce.

Dzień przed audiencją w Bazylice św. Piotra prezydent RP z rodziną uczcił pamięć św. Jana Pawła II, składając wiązanek kwiatów przy grobie papieża Polaka.

 TOM

Premier spotkał się nad Sekwaną z prezydentami Francji i Ukrainy

Donald Tusk gościł w Paryżu

Donald Tusk gościł w Paryżu, gdzie wziął udział w rozmowach „Koalicji Chętnych”. Szef polskiego rządu spotkał się z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. Politycy omawiali m.in. temat gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy.

– Jako Europa, chcielibyśmy, aby inne państwa tzw. Zachodu, w tym USA, tworzyły jeden, wspólny projekt nacisku i presji na Rosję – podkreślił Donald Tusk w stolicy Francji. Zaznaczył, że Polska pozostanie centrum logistycznym pomocy dla Kijowa.

– Rozmawialiśmy o tym, w jaki sposób gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy mają stać się materialne i praktyczne, żeby było widać, że Europa dowozi swoje obietnice – powiedział premier. – Wielokrotnie podkreślaliśmy, że nie przewidujemy wysyłania żołnierzy. Natomiast jesteśmy odpowiedzialni za logistykę. W Polsce jest największy hub – miejsce organizacji pomocy dla Ukrainy. To zadanie wyjątkowej wagi – zaznaczył szef rządu.

Uczestnicy paryskiego spotkania, czyli przedstawiciele ponad 30 państw, odbyli także wideokonferencję z prezydentem USA Donaldem Trumpem. Rozmowa dotyczyła sposobów skłonienia Władimira Putina do podjęcia rozmów dotyczących rozejmu lub pokoju.

W stolicy Francji pojawili się m.in. szef Rady Europejskiej Antonio Costa i przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, a także wysłannik administracji prezydenta USA Steve Witkoff. Obecny był również prezydent Wołodymyr Zełenski.

 TOM

 gov.pl

Donald Tusk zapowiada dalszy wzrost Produktu Krajowego Brutto

Polska w klubie bilionerów

– Polska trafiła do ekskluzywnego klubu państw bilionerów, których na świecie jest dwadzieścia – poinformował premier Donald Tusk. – To nie jest nasze ostatnie słowo – zapewnił szef rządu.

– Z wielką satysfakcją mogę powiedzieć – myśmy się tego domyślali i zapowiadali taką możliwość, ale to wreszcie stało się faktem absolutnie historycznym – Polska trafiła właśnie do bardzo ekskluzywnego klubu państw bilionerów – powiedział premier.

– Wiem, że to są abstrakcyjne statystyki, że się raczej w głowie nie mieści

takie coś jak bilion. No ale robi wrażenie. Jest 20 takich państw na świecie, 20 na 195 należy do tego klubu bilionerów i to na pewno nie jest nasze ostatnie słowo – podkreślił Tusk, przypominając też opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny dane mówiące o tym, że Produkt Krajowy Brutto Polski w drugim kwartale tego roku wzrósł o 3.4 proc.

– Mamy ten wzrost, on jest jednym z najwyższych w Europie i w porównaniu do największych gospodarek, nie tylko europejskich, to Polska jest, no powiedziałbym, bezkonkurencyjna, jeśli chodzi

o tempo wzrostu – oświadczył szef rządu.

G20 tworzą, oprócz Polski, Arabia Saudyjska, Argentyna, Australia, Brazylia, Chiny, Francja, Indie, Indonezja, Japonia, Kanada, Korea Południowa, Meksyk, Niemcy, Rosja, RPA, Turcja, USA, Wielka Brytania i Włochy oraz dwie organizacje międzynarodowe – Unia Europejska i Unia Afrykańska.

Obecnie w G20 przewodniczy RPA (w 2026 przyjdzie kolej na USA). Szczyt odbędzie się w Johannesburgu 22-23 listopada.

 TOM



Donald Tusk spotkał się w Paryżu m.in. z Wołodymyrem Zełenskim.

Dr Wojciech Krauze z Politechniki Warszawskiej z prestiżowym grantem

Doceniono naukowca z Polski

Dr Wojciech Krauze z Politechniki Warszawskiej otrzymał ERC Starting Grant, prestiżowe europejskie wyróżnienie dla młodych naukowców. Pozwoli mu ono podjąć projekt nowej metody obrazowania 3D próbek biologicznych w żywych organizmach.

W konkursie Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych rozdysponowano łącznie 761 mln euro. Otrzymało je 478 młodych badaczy, najwięcej z: Niemiec (99), Wielkiej Brytanii (60), Holandii (44) i Francji (41). Maksymalna wysokość grantu wynosi tym razem 1.5 mln euro. Kwotę tę przyznaje się na pięć lat.

Wśród badaczy, którzy zrealizują grant w polskich ośrodkach, znalazł się dr Wojciech Krauze z Wydziału Mechatroniki PW. Jego projekt dotyczy rozwoju nowej wersji optycznej tomografii koherencyjnej (OCT), która umożliwi tworze-

nie trójwymiarowych map współczynników załamania światła w tkankach. Pozwoli to na bardzo precyzyjne obrazowanie mikroskopijnych struktur w żywym organizmie.

– Technika OCT jest stosowana od lat, np. w gabinetach okulistycznych, gdzie służy do badania dna oka i diagnozowania m.in. jaskry czy zwyrodnienia płamki żółtej. Ma jednak swoje ograniczenia – wyjaśnił w rozmowie z PAP dr Krauze.

Jak dodał, obrazy OCT są bardziej wizualizacją niż dokładnym pomiarem. Często to wystarczy, ale w bardziej zaawansowanych zastosowaniach stanowi poważne ograniczenie. Nagrodzony projekt ma to zmienić dzięki pomiarowi współczynnika załamania światła. Jednym z potencjalnych zastosowań nowej metody mogą być operacje laserowe oka.

TOM

Politechnika Warszawska



Dr Wojciech Krauze będzie miał środki i pięć lat na opracowanie nowej metody badania tkanki

Holland, Komasa i Adamik prezentują filmy na festiwalu w Kanadzie

Polskie premiery w Toronto



Agnieszka Holland znalazła się na liście reżyserów, którzy zmierzili się z biografią Franza Kafki

Dobiegający końca 50. Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Toronto (TIFF) ma silną polską reprezentację. Widzowie mają okazję, by obejrzeć m.in. filmy Agnieszki Holland, Jana Komasy i Kasi Adamik.

W programie Centerpiece, który jest przeglądem ambitnego kina z prawie 50 krajów, zaplanowano światową premierę „Dobrego chłopca” Jana Komasy. To polsko-brytyjski film, do którego zdjęcia kręcono m.in. w Warszawie. Opowiada historię 19-latkę, który zostaje porwany i trafia do domu na odludziu. Komasa stawia pytania o to, co to właściwie znaczy „być dobrym” – i kto ma prawo to oceniać.

Wśród 19 premier Centerpiece znalazła się też amerykańsko-polska „Erupcja” Pete’a Ohsa – to historia relacji polskiej kwiaciarki granej przez

Lenę Górę i brytyjskiego turystę. Film był kręcony w Stanach Zjednoczonych i w Polsce.

Podczas TIFF odbyła się światowa premiera „Franza Kafki” Agnieszki Holland. Scenariusz do filmu napisali polska reżyserka i Marek Epstein. W roli głównej występuje niemiecki aktor Idan Weiss.

W programie Platform Prize znalazła się premiera thrillera „Zima pod znakiem Wrony” Kasi Adamik. Scenariusz na podstawie opowiadania Olgi Tokarczuk „Profesor Andrews w Warszawie” napisała Sandra Buchta.

Z kolei „Mama” Or Sinai to historia, dla której inspiracją stały się usłyszane przez reżyserkę relacje kobiet z Europy wschodniej pracujących w Izraelu. Filmowa Mila, którą gra Evgenia Dodina, zarobionymi pieniędzmi wspiera rodzinę w Polsce.

TOM

Maleje atrakcyjność sezonowej pracy (i płacy) za granicą

Polacy coraz mniej... zbierają

Praca sezonowa za granicą, do niedawna bardzo popularna wśród Polaków, dotyczy obecnie tylko 11 procent Polaków – informuje „Barometr Polskiego Rynku Pracy”, cykliczny raport firmy Personnel Service.

Aż 7 na 10 pracowników w ogóle nie rozważało w tym roku pracy poza krajem, a 21 proc. miało takie plany, ale ostatecznie zostało w Polsce. Wyższe zarobki pozostają główną motywacją wyjeżdżających, jednak widać, że atrakcyjność wynagrodzenia za granicą z roku na rok maleje – czytamy w analizie firmy Personnel Service.

W tej grupie, która w tym roku pracowała sezonowo za granicą, 3 procent wyjechało po raz pierwszy w życiu, 6 procent podejmuje takie zajęcie nieregularnie, a zaledwie 2 procent robi to stale.

– Choć wynagrodzenia za sezonowe prace za granicą nadal pozostają wyższe niż w Polsce, to przy uwzględnieniu kosztów życia i transportu przewaga ta znacznie się zmniejszyła. Dziś młodzi pracownicy, do 26. roku życia, dzięki zwolnieniu z podatku PIT i minimalnej stawce godzinowej ok. 30.5 brutto, czyli dla nich netto, mogą osiągnąć podobny dochód w kraju – komentuje Krzysztof Inglot, ekspert rynku pracy i założyciel Personnel Service.

– Motywacje do wyjazdów różnią się w zależności od wieku pracowników. Starsze osoby częściej kierują się prostą kalkulacją – jeśli za granicą można zarobić więcej, to warto podjąć wysiłek. W grupie 55+ aż połowa badanych wskazuje właśnie wynagrodzenie jako główny powód wyjazdu. Młodszy zwykle mają konkretny cel finansowy, spłatę kredytu czy zakup samochodu, i dlatego ich wyjazdy są raczej nieregularne – dodaje Krzysztof Inglot.

TOM

e-warzynictwo.pl



Wynagrodzenia za sezonowe prace za granicą stają się coraz mniej atrakcyjne dla Polaków

Kielce gościły producentów sprzętu wojskowego z całego świata

Setki firm na targach obronnych

W Kielcach odbyła się 33. edycja Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego (MSPO). W ich trakcie swoje produkty zaprezentowało ponad 800 wystawców z 35 krajów. Na miejscu pojawiły się delegacje z 45 państw.

MSPO to jedna z trzech największych imprez tej branży w Europie – po londyńskim DSEI i paryskim Eurosatory. Tegoroczne targi w Kielcach zgromadziły rekordową liczbę 811 firm z 35 państw, które zaprezentowały ofertę na powierzchni ponad 40 tysięcy metrów kwadratowych.

W otwarciu targów wziął udział szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz oraz marszałek Sejmu Szymon Hołownia. W drugim dniu targi odwiedził premier Donald Tusk. W tegorocznej edycji uczestniczyli m.in. ministrowie obrony Wielkiej Brytanii, Szwecji i Estonii, przedstawiciele resortów obrony Kanady, USA, Włoch i Turcji oraz ambasadorowie z ponad 20 państw.

Swoje produkty pokazało ponad 30 spółek z Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Po raz pierwszy zwiedzający zobaczyli m.in. seryjny pojazd minowania narzutowego Baobab oraz pierwszy egzemplarz Nowego Pływającego Bojowego Wozu Piechoty Borsuk. Zaprezentowano



– Kto odwiedził targi, ten wie, jak wielki jest potencjał polskich firm – komentował premier Donald Tusk (w środku)

modele okrętu Miecznik i Ratownik w skali 1:100, które powstają w stoczni PGZ na potrzeby Marynarki Wojennej RP. Pierwszy raz na tarach pojawił m.in. radar przeciwdronowy FIELDctrl Follow 3D MIMO. Swoją ofertę przedstawili m.in. firmy BAE Systems, Airbus Helicopters, Embraer, Navantia i Mesko.

Ważnym wydarzeniem było podpisanie przez prywatną Grupę WB umowy z koncernem Hanwha (Korea Płd.) o budowie fabryki rakiet o zasięgu 80 km. Uwagę ekspertów zwracała premiera makiety pocisku Lanca o zasięgu kilkuset kilometrów.

 **TOM**

W Warszawie spotkali się polityczni i biznesowi liderzy

Rekordowy Impact World Update

Dwustu decydentów ze świata biznesu i polityki wzięło udział w warszawskim Impact World Update. Spotkanie zgromadziło liderów odpowiedzialnych za 15 procent polskiego PKB. Frekwencja była wyższa o 80 procent od tej sprzed roku.

Przyspieszenie strategicznych decyzji, inicjowanie nowych partnerstw i usunięcie barier dla kluczowych procesów gospodarczych – to najważniejsze cele IWU. W gronie uczestników spotkania w stolicy znaleźli się przedstawiciele ponad połowy spółek z

WIG20, dziesięciu miliarderów i szefowie największych banków i mediów. Dyskusje koncentrowały się wokół inwestycji w czasach geopolitycznego chaosu, sztucznej inteligencji, cyberbezpieczeństwa.

Carl Bildt, były premier Szwecji i jeden z najważniejszych polityków europejskich, mówił o konieczności budowania odporności w świecie pogłębiających się napięć. – Państwo Putina nigdy się nie zreformuje, bo jest zakładnikiem imperialnych złudzeń. Jedynym, co może dać mu zwycięstwo, jest słabnące wsparcie Zachodu – komentował.

Bertrand Badré, ekspert finansowy i były dyrektor Banku Światowego, zwrócił uwagę m.in. na rozdzźwięk pomiędzy wzrostem wydatków na zbrojenia a zaniechaniem innych globalnych wyzwań, jak np. zmiany klimatu.

Szczepan Twardoch, pisarz i eseista, wskazywał jak kultura i tożsamość kształtują zbiorową przyszłość. – To, czego nie widzimy, to niezwykłość tej wojny – mówił. – To wojna Rosji i Rosjan, bo w samej Rosji jest coś, co przekracza jednego dyktatora – dodał.

 **TOM**

Ministrowie obrony Polski i Szwecji mieli owocne spotkanie w Kielcach Polsko-szwedzkie porozumienie

Władysław Kosiniak-Kamysz i Pal Jonson, ministrowie obrony Polski i Szwecji, podpisali list intencyjny dotyczący m.in. wspólnej operowania na Bałtyku i współpracy w dziedzinie technologii obronnych.

Politycy spotkali się na marginesie kieleckich targów obronnych MSPO. – Mieliliśmy wspólne posiedzenie zespołów roboczych przemysłu zbrojeniowego. To są namacalne efekty współdziałania: obecność wojsk, wymiana handlowa, wzajemne zakupy, wspólne ćwiczenia – informował w Kielcach wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz.

– Chciałbym panu ministrowi i Królestwu Szwecji podziękować za wystanie swoich żołnierzy, swoich samolotów Gripen wraz z pilotami i obsługą naziemną. Dziękujemy, że chronicie polskie niebo – mówił w trakcie konferencji szef MON, dodając, że stacjonujące w pomorskim Malborku Gripeny wspierały polskie lotnictwo nie tylko w regionie Bałtyku, ale także w rejonie granicy z Białorusią i Ukrainą.

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że Szwecja jest jednym z najważniejszych partnerów Polski w NATO i sprawdzonym sojusznikiem. Przypomniał powstałe w ub. r. roku natowskie dowództwo CTF-Baltic, w ramach którego Polska, Niemcy i Szwecja rotacyjnie dowodzą siłami Sojuszu na Bałtyku. Polska dowodzenia obejmie w 2028 roku.

Wicepremier poinformował również, że wojska szwedzkie już wkrótce wspólnie z Wojskiem Polskim będą współpracować w ramach ćwiczeń „Żelazny Obrońca”.

 **TOM**

 gov.pl



– Szwedzi to sprawdzeni sojusznicy, jeden z ważniejszych partnerów w NATO – stwierdził szef MON

Obowiązkowe kaski dla dzieci na rowerach i hulajnogach oraz prawo jazdy dla 17-latków w projekcie zmian w prawie o ruchu drogowym

Nowe regulacje

 <https://brpd.gov.pl>

Prawo jazdy kategorii B będzie mogła otrzymać osoba, która skończyła 17 – stanowi projekt zmian w prawie o ruchu drogowym. Sejm zdecydował też, czy dzieci do 16. roku życia będą musiały jeździć w kaskach na rowerze i hulajnodze.

Prawo jazdy kategorii B będzie mogła otrzymać osoba, która skończyła 17, a nie jak obecnie 18 lat. Taki kierowca przez pierwsze sześć miesięcy będzie musiał prowadzić auto w towarzystwie tzw. pasażera mentora – niekoniecznie rodzica, ale co najmniej 25-letniego kierowcy, przynajmniej od pięciu lat posiadającego prawo jazdy.

Dla nowych kierowców ma zostać wprowadzony dwuletni okres próbny (dla 17-latków trzyletni). W tym czasie będzie ich obowiązywał zerowy

limit obecności w organizmie alkoholu (czy środka odurzającego), a po przekroczeniu 12 punktów karnych młody kierowca będzie zobligowany do ukończenia praktycznego szkolenia dotyczącego zagrożeń w ruchu drogowym.

Projekt przewiduje również tymczasowe zatrzymywanie prawa jazdy na trzy miesiące za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h poza obszarem zabudowanym na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych.

Nowością jest wprowadzenie obowiązku jazdy w kaskach dla dzieci do 16. roku życia. Przepis ma dotyczyć jazdy rowerem (również jako pasażer), hulajnogą elektryczną czy innym urządzeniem transportu osobistego.

– Z międzynarodowych badań wynika, że obrażenia głowy wystę-



Sejm wkrótce zdecyduje, czy dzieci będą miały obowiązek jazdy w kaskach

pują u 18–41 proc. ofiar wśród użytkowników e-hulajnóg, 20–24 proc. ofiar wśród rowerzystów, 35 proc. ofiar wśród użytkowników rowerów elektrycznych – tłumaczą autorzy projektu.

 TOM

Nowe przedmioty, mniej lekcji religii i likwidacja „godzin czarnkowych”

Nowości w szkole

Dwa nowe przedmioty, nowa podstawa programowa WF, mniej lekcji religii, nowe terminy ferii zimowych i likwidacja „godzin czarnkowych” – to najważniejsze zmiany, które zaczęły obowiązywać w nowym roku szkolnym.

Z dniem 1 września do szkół wkręciły dwa nowe przedmioty: edukacja obywatelska, która zastąpi historię i te-
raźniejszość, oraz edukacja zdrowotna w miejsce wychowania do życia w rodzinie. Edukacja obywatelska będzie nauczana w szkołach ponadpodstawowych, w tym roku szkolnym w klasie II

LO, technikum i branżowej szkole I stopnia. W kolejnych latach obejmie następne roczniki.

Edukacja zdrowotna ma łączyć elementy nauk medycznych, społecznych, humanistycznych, przyrodniczych, ścisłych i odnosić się do zdrowia w wymiarze fizycznym, psychicznym, seksualnym, społecznym. Przedmiot będzie nauczany w szkołach podstawowych w klasach IV–VIII i w szkołach ponadpodstawowych. W tym roku będzie nieobowiązkowy.

Od nowego roku szkolnego obowiązywać będzie też nowa podstawa programowa wychowania fizycznego. Wprowa-

dzony ma być obowiązek przeprowadzenia w każdej klasie testów sprawnościowych. Z kolei religia lub etyka mają się odbywać w wymiarze jednej godziny tygodniowo.

Zlikwidowano godziny dostępności, zwane potocznie „godzinami czarnkowymi”. To jedna godzina tygodniowo, podczas której w ramach 40-godzinnego tygodnia pracy nauczyciel był zobowiązany do „dostępności w szkole”, po to, by „odpowiednio do potrzeb prowadzić konsultacje z uczniami lub wychowankami lub ich rodzicami”.

 TOM

Minister cyfryzacji wyróżniony podczas forum ekonomicznego

Krzysztof Gawkowski Człowiekiem Roku

Krzysztof Gawkowski, minister cyfryzacji, został nagrodzony tytułem Człowiek Roku 2025 Forum Ekonomicznego w Karpaczu. – To nagroda dla lepszej, cyfrowej, wspaniałej i europejskiej Polski – powiedział laureat.

Zygmunt Berdychowski, przewodniczący rady programowej Forum, podkreślił w laudacji, że działania Gawkowskiego to dowód na to, że przywództwo opiera się na wiedzy, odpowiedzialności i odwadze podejmowania decyzji.

– Nonkonformista, który potrafi słuchać ludzi. Intelktualista, wykładowca akademicki, autor „Cyberkolonializmu”, „Nowego państwa”, „Odnowy”, „Piętna prawdy”, „Cienia przeszłości”. Postać pod tym względem w polskiej polityce wyjątkowa – uzasadniał wybór Berdychowski, dodając, że laureat buduje fundamenty nowoczesnego państwa wykorzystującego szanse, które niesie technologia.

Po odebraniu nagrody Gawkowski podkreślił, że traktuje ją „jako wyzwanie na przyszłość do tego, żeby czerpać większą siłę do zmiany, do przekuwania marzeń, do budowania wspólnego, dobrego państwa dla każdego obywatela”. Zapowiedział też, że w Polsce powstanie „gigafabryka sztucznej inteligencji”.

W trakcie gali rozdano też inne nagrody. Firmą Roku została spółka PKP Intercity, nagrodę Gospodarczą SGH otrzymała Irena Pichola, prezeska zarządu Forum Odpowiedzialnego Biznesu. Wyróżniono też m.in. profesora Jerzego Bralczyka, który otrzymał Nagrodę Kulturalną Forum.

 TOM

 Krzysztof Gawkowski/facebook



– Nagroda to wyzwanie do budowania dobrego państwa dla każdego obywatela – komentował Krzysztof Gawkowski



WYSYŁAMY DO POLSKI:

▪ KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
▪ ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

 W OBIEKTYWIE
↓ CHICAGO, IL – 21 sierpnia


Wśród wyróżnionych w tegorocznej edycji konkursu „Wybitny Polak w Chicago” organizowanego przez Fundację Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” znalazł się Łukasz Dudka, menadżer generalny „Dziennika Związkowego”.

KG w Chicago

↓ DOYLESTOWN, PA – 24 sierpnia


W Narodowym Sanktuarium MB Cz. abp Thomas Wenski w imieniu Krajowego Stowarzyszenia Apostolatu Polskiego wręczył dyrektorowi generalnemu PSFCU Bogdanowi Chmielewskiemu nagrodę Pride of Polonia.

PSFCU

↓ LOS ANGELES, CA – 24 sierpnia


W obchodach 34. rocznicy niepodległości Ukrainy zorganizowanych przez Ukrainian Culture Center wzięła udział m.in. konsult generalna RP w Los Angeles Paulina Kapuścińska (pierwsza z lewej), wyrażając solidarność z Ukrainą.

KG w LA

↓ CHICAGO, IL – 30 sierpnia


W Domu Podhalan w Chicago wizyta złożyła polska posłanka Marzena Machałek, w latach 2017-2023 sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji. Na zdj. z prezesem Związku Podhalan Północnej Ameryki Stanisławem Samą.

ZPPA

↓ DOYLESTOWN, PA – 31 sierpnia


Delegacja harcerska wzięła udział w uroczystościach związanych z 45. rocznicą powstania „Solidarności”, które odbyły się przy pomniku „Solidarność” znajdującym się na cmentarzu w Amerykańskiej Częstochowie.

Hufiec Podhalan

↓ CHICAGO, IL – 1 września


W Copernicus Center odbyła się 43. edycja Festiwalu Taste of Polonia, w którym udział wzięli liczni przedstawiciele polonijnych organizacji, w tym Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej.

PSFCU

↓ MANHATTAN, NY – 4 września


W polskim konsulacie odbyło się spotkanie z Alexem Storożyńskim – dziennikarzem, laureatem Nagrody Pulitzera i autorem książki „Spies In My Blood: Secrets of a Polish Family's Fight Against Nazis and Communists”.

KG w NY

↓ ROSEVILLE, CA – 6 września


Podczas 34. edycji Polskiego Festiwalu zorganizowanego przez Polski Klub w Sacramento na scenie zaprezentował się m.in. zespół Łowiczanin z San Francisco, a wydarzeniu towarzyszyły liczne stoiska polonijnych wystawców.

Facebook

↓ FILADELFA, PA – 7 września


Nie tylko polonijni uczniowie, ale również harcerze i harcerki, rozpoczęli nowy rok szkolny. Ośrodek harcerski w Filadelfii wznowił po wakacjach działalność, inaugurując ją uroczystą mszą św. w kościele św. Jana Kantego.

ZHP Filadelfia

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

Pierwsze od 30 lat dożynki na Broad Street w New Britain przeszły do historii

Tradycja w nowym wydaniu

 Eva Gryk

Wniedzielę, 7 września, Polonia z New Britain i okolic miała okazję celebrować tegoroczne dożynki. Wydarzenie to w jedyny w swoim rodzaju sposób łączy tradycję z współczesnością, pozwalając jednocześnie kultywować dawne zwyczaje i cieszyć się tym, co w polskiej kulturze i dziedzictwie jest obecnie najlepsze. Początek dożynek w tym najbardziej polskim mieście w Connecticut sięga lat 80. Tegoroczna edycja odbyła się jednak w innym formacie niż w ostatnich latach. Po prawie 30 latach na znajdującej się na obrzeżach miasta Polance Sokołów festiwal wrócił na Broad Street, do „Małej Polski”. Czy był to udany powrót?

Czasem słońce, czasem... deszcz

Warunki atmosferyczne niestety tego dnia nie sprzyjały. Jednak pomimo wątpliwej pogody i tego, że w całym stanie wiele imprez zaplanowanych na ten dzień zostało odwołanych, Polonia dopisała.

Uroczystości rozpoczęła dożynkowa msza święta w kościele Sacred Heart, którą odprawił proboszcz tej polskiej parafii ks. Dariusz Gościński. O oprawę muzyczną nabożeństwa zadbał Chór Młodych Serc z drugiej polskiej parafii w New Britain – Holy Cross. Podczas mszy poświęcone zostały dożynkowe chleby, upieczone i dostarczone przez lokalną piekarnię Roly Poly. Po zakończeniu mszy uczestnicy, w tym weterani z Pl. #111 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej im.

gen. J. Hallera i członkinie działającego przy placówce Korpusu Pomocniczego Pań, harcerze i harcerki oraz polonijna młodzież ze Szkoły Języka Polskiego w New Britain, przeszli w procesji na znajdujący się obok świątyni plac przy Haller Post, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Tam też podzielono się chlebem, który dożynkowym gościom rozdawali ubrani w szlacheckie stroje uczniowie. Był to moment bardzo symboliczny, nawiązujący zarówno do tradycji związanych ze Świętem Plonów, jak i tego, że tak jak kawałki chleba tworzą jeden bochen, tak i Polacy tworzą jedną wielką polonijną wspólnotę.

Atrakcje na scenie

Część oficjalną dożynek krótkimi przemówieniami otworzyli Andrzej Gromadowski z „Polskiego Expressu”, który podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tegorocznych dożynek, oraz Darek Barcikowski z „Białego Orła”, który przeczytał zgromadzonym list przesłany przez konsula generalnego RP w Nowym Jorku Mateusza Sakowicza. Konsul podkreślił w nim, jak ważne jest kultywowanie tradycji i pilnowanie, żeby one nadal trwały.

Następnie rozpoczął się program artystyczny, który był bardzo ciekawy i zróżnicowany – i przez cały czas trwania imprezy przyciągał uwagę publiczności, gromadząc ją przed sceną. A na dożynkowej scenie zaprezentowali się tancerze z Volta Dance Studio, uczniowie Szkoły Ję-



Kinga Jastrzębska-Krzemień i Łukasz Szpakowski świetnie sprawdzili się w roli prowadzących dożynki

zyka Polskiego w New Britain, Chór Polonia – Paderewski, duet muzyczny Klaudia Naumowicz – Niewiadomska i Jarek Majka, bokser Sławek Bohdziewicz, a także Kabaret Erka z Nowego Jorku i zespół Słowianie ze Stamford, dla których był to debiut przed publicznością w New Britain. Warto nadmienić, że to z parafii w Stamford wypożyczony też został piękny wieniec, który stanowił piękne podkreślenie dożynkowej tradycji. Na scenie pojawiła się też Miss Polonia Connecticut oraz tegoroczni reprezentanci kontyngentu Małej Polski na Paradzie Pułaskiego w Nowym Jorku. O muzykę zadbał DJ Dżemek, Kameleon Band i Daniel Band US. W roli prowadzących dożynek świetnie sprawdzili się Kinga Jastrzębska – Krzemień, która została ukoronowana jako miss dożynek, i Łukasz Szpakowski.

Na dożynkach licznie reprezentowane były lokalne władze, obecny był reprezentant stanowy Bobby Sanchez oraz wszyscy członkowie rady miasta: John McNamara, Iris Sanchez, Sharon Beloin-Saavedra, Jason Gibson, Wilfredo Pabon, Alden Russell, Candyce Scott i Nathan Simpson na czele z przewodniczącym rady Francisco Santiago. Impreza wzbudziła też zainteresowanie lokalnych mediów – na miejscu pojawili się przedstawiciele aż trzech lokalnych stacji telewizyjnych.

Dożynki zwieńczył koncert zespołu z Polski Tabu, który odbył się w pobliskim Haller Post.

Co dalej?

Choć dożynki w New Britain to impreza mogąca się poszczycić ponad 30-letnią tradycją, jej los w tym roku stał pod znakiem zapytania. Jest to bez wątpienia duże wyzwanie organizacyjne, logistyczne i finansowe – ale we wspólnocie siła i razem można zdziałać więcej, czego tegoroczne dożynki są doskonałym przykładem. Do pragnącego ocalić tradycję Darka Barcikowskiego i „Białego Orła” dołączył „Polski Express” pod wodzą Andrzeja Gromadowskiego, i tak współpraca nad wspólnym celem połączyła dwie będące na co dzień swoją konkurencją polonijne gazety, a wsparcie ze strony Haller Post i parafii Sacred Heart scalało dożynki w całość. Oczywiście nie byłoby to możliwe bez sponsorów, których wsparcie finansowe umożliwiło organizację dożynek.

Co dalej? Czy tradycja będzie kontynuowana i czy dożynki w New Britain w przyszłym roku się odbędą, a jeśli tak, to czy ponownie przy Broad Street, czy też na Polance Sokołów? Wiele osób, które brały udział w niedzielnej imprezie, chciałoby, żeby dożynki zostały w Małej Polsce. Czas pokaże – miejmy nadzieję, że za rok znów się spotkamy!

 WEM



Uroczysta msza święta dożynkowa odprawiona została w kościele Sacred Heart, a podczas niej miało miejsce poświęcenie chleba

4. Polski Festiwal w Worcester przyciągnął liczne grono uczestników

Utrwalona tradycja

Facebook

W sobotę, 23 sierpnia, na terenie klubu White Eagle w Worcester odbył się 4. Polski Festiwal, który przyciągnął liczne grono uczestników. Wydarzenie to, zapoczątkowane kilka lat temu jako skromny piknik klubowy, w krótkim czasie rozrosło się do rangi jednego z największych polonijnych festiwali w tej części Massachusetts.

Organizatorzy – zarząd klubu White Eagle – po raz kolejny udowodnili, że ich działalność z powodzeniem odpowiada na potrzeby lokalnej społeczności. Klub pełni rolę miejsca spotkań i integracji, a festiwal stał się jego najważniejszą wizytówką i – jak wszystko na to wskazuje – na stałe wpisał się jako nowa tradycja w kalendarz polonijnych wydarzeń.

Na uczestników czekało wszystko to, co kojarzy się z udaną polonijną imprezą: smaczne, tradycyjne jedzenie, dobra zabawa i serdeczna atmosfera. W festiwalowej przestrzeni spotkały się różne pokolenia – od rodzin z dziećmi po seniorów.

Nie zabrakło także miejsca dla lokalnych organizacji, które mogły zaprezentować się szerszej publiczności. Wśród obecnych byli m.in. harcerze i harcerki z ZHP Worcester.

Festiwal stał się nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale i potwierdzeniem, że polska społeczność w Worcester jest aktywna, zorganizowana i silnie związana ze swoimi korzeniami.



WEM

W organizacji festiwalu pomogło liczne i dobrze zorganizowane grono wolontariuszy



**Podaruj swojemu dziecku
język ojczysty!**

Szkoła Języka Polskiego
im. św. Jana Pawła II w Bostonie
52 Boston St.,
South Boston, MA 02127



Przyjmujemy dzieci w wieku od 3 do 15 lat

www.psboston.org
✉ polishlanguageschool@yahoo.com
☎ 617-464-2485

„Dwa języki, dwie przygody, ruszaj z nami w te zawody!”

- ✓ Klasy dla dzieci w wieku 3-16 lat
- ✓ Przygotowanie do egzaminu SEAL OF BILITERACY
- ✓ Zajęcia: soboty, 9:30 am - 1:30 pm
- ✓ NOWOŚĆ! Zajęcia dla dorosłych

**ZAPISZ SIĘ
JUŻ DZIŚ!**



Szkoła Języka Polskiego
im. Janusza Korczaka w Providence
866 Atwells Ave, Providence, RI
korczakps@gmail.com
401-919-9835
www.szkolari.com



Dzień pełen zabawy i polskich smaków

Polski Festiwal w Salem

ks. Adam Stomiński, PSD w Salem

W niedzielę, 24 sierpnia, przy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia św. Jana Pawła II w Salem odbył się coroczny Polski Festiwal. W programie znalazły się stoiska z polską kuchnią, muzyka oraz atrakcje dla najmłodszych.

Na scenie o oprawę muzyczną zadbał DJ Daniel Moczulski. Uczestnicy bawili się przy znanych rytmach, a wśród tańczących pojawiły się też maskotki – miś Wojtek w rogatywce i smok wawelski. W części dla dzieci przygotowano gry, konkursy i zajęcia ruchowe oraz malowanie twarzy. O kącik dla dzieci zadbała Polska Szkoła Doksztalcąca im. gen. T. Kościuszki w Salem.

Kulinarną część festiwalu zdominowały tradycyjne potrawy, które można było zjeść na miejscu lub kupić na wynos. Szczególnym powodzeniem cieszyły się pączki, dostępne było też polskie piwo.

Pogoda sprzyjała wydarzeniu, które zgromadziło uczestników w różnym wieku. Wiele osób pojawiło się w koszulkach z białym-czerwonym motywem lub godłem, podkreślającym charakter imprezy. **DER, JS**





**ZAOSZCZĘDZIMY CI
NA UBEZPIECZENIU**

Możliwość załatwienia całej transakcji telefonicznie lub przez internet!
Honorujemy polskie prawo jazdy oraz prawo jazdy z innych stanów.

✓ samochód ✓ biznes
✓ dom ✓ życie

52 Highland St., Worcester,
MA 01609
 **508 831 0133**
www.zawadagroup.com



Redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i prezes
TV Republika Tomasz Sakiewicz odwiedził Boston

Spotkanie z Polonią

W sobotę, 6 września, w Bostonie odbyło się otwarte spotkanie z Tomaszem Sakiewiczem, redaktorem naczelnym „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” oraz prezesem Telewizji Republika.

Spotkanie miało miejsce w sali przy kościele Matki Bożej Częstochowskiej, a gość z Polski został powitany przez proboszcza parafii o. Jerzego Żebrowskiego oraz Wiesława Wierzbowskiego, który z ramienia Klubu „Gazety Polskiej” w

Bostonie wystąpił w roli gospodarza spotkania.

W spotkaniu udział wzięło ok. 50 osób. Tomasz Sakiewicz poruszył tematy związane z polityką oraz bieżącymi wydarzeniami w Polsce oraz USA, a obecni na spotkaniu z zainteresowaniem słuchali przedstawionego punktu widzenia.

Dzień później odbyło się kolejne spotkanie prezesa TV Republika z Polonią, tym razem w Newark, NJ.

 **WEM**

 Marcin Bolec



Red. Tomasz Sakiewicz (z prawej) podczas spotkania poruszył tematy związane z bieżącą polityką i wydarzeniami w Polsce



W spotkaniu w Bostonie wzięło udział około 50 osób

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

• SARASOTA • NORTH PORT • VENICE • PORT CHARLOTTE

20 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU



Agata Bulanda PA preferred **SHORE**

Realtor – Notary Public – Apostille

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236

Biurowisko: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com

MÓWIĘ
PO POLSKU

  
SL 3123922

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA
DUCHOWA STOLICA POLONII



THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA

654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901

TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US

WWW.CZESTOCHOWA.US

**Pierwsze na Florydzie
polskie biuro detektywistyczne
zaprasza do skorzystania z usług**

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku



PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



CONTRA

RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223

Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FL License# A1500303

**NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE
DO POLSKI, EUROPY I NA CAŁY ŚWIAT!****PACZKI LOTNICZE
I MORSKIE**
DO POLSKI, UKRAINY ORAZ CAŁEJ EUROPY

- USŁUGI NOTARIALNE: TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW
- APOSTILLE
- WAKACJE ALL-INCLUSIVE, KARAIBY, POLSKA, EUROPA, PIELGRZYMKI, WYCIECZKI KRAJOZNAWCZE
- REJSY STATKIEM - CRUISES, TRAVEL INSURANCE
- REZERWACJE HOTELI ■ WYNAJEM SAMOCHODÓW
- MIENIE PRZESIEDŁEŃCZE, WYNAJEM KONTENERÓW
- ODBIÓR Z DOMU KLIENTA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI ORAZ TRANSPORT DO PORTU MORSKIEGO W NEW JERSEY

**EKSPRESOWE PRZEKAZY DOLARÓW
DO BANKU, NA KONTO LUB Z DOSTAWĄ DO DOMU**

POMAGAMY PRZY SKŁADANIU DOKUMENTÓW NA POTWIERDZENIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO ORAZ PRZY WYPEŁNIANIU APLIKACJI NA ZIELONĄ KARTĘ, OBYWATELSTWO I PASZPORT USA

**SYRENA TRAVEL AGENCY****Tel. 617-269-9123**

10 ANDREW SQ., SOUTH BOSTON, MA 02127

syrenatravel@gmail.com**NOWOŚĆ!!!****ODBIÓR PACZEK Z DOMU KLIENTA****www.syrenatravelagency.com****W INSURANCE BROKERAGE****Ubezpieczenia Medicare**

- Pomagamy rodzinom w znalezieniu ubezpieczeń powiązanych z Medicare
- Specjalizujemy się w ubezpieczeniach zdrowotnych związanych z Medicare
- Zapraszamy osoby w wieku 64+ na bezpłatne konsultacje
- Pomagamy zarówno osobom posiadającym już Medicare, jak i tym, którzy dopiero będą wybierać plan

**Okres otwartej rejestracji
Medicare trwa od 15 października
do 7 grudnia 2025**

(w tym czasie można zapisać się, zmienić lub przenieść plan zdrowotny i lekowy Medicare)

Adres do korespondencji:
P.O. Box 354 Oxford, MA 01540-0354
wierbik@peoplepc.com **508-864-3180****Zapraszamy do kontaktu!****Advanta
Real Estate**
617-770-2700**KUPNO
SPRZEDAŻ
WYNAJEM****DOMY
MIESZKANIA
DZIAŁKI
OBIEKTY
KOMERCYJNE**Ekspertyza, praktyka i autentyczność
poparte wieloletnim doświadczeniem
na rynku nieruchomości i finansów.Nie działamy szablonowo, opieramy
się na indywidualnym podejściu do
klienta.

792 Southern Artery, Suite A, Quincy, MA 02169

tel. 617-905-2375e-mail: eva.o@advanta-re.com
www.AdvantaRealEstate.com**Eva Olszewski
Broker/Owner
Notariusz****NIE WSZYSTKO MOŻNA
W ŻYCIU ZAPLANOWAĆ...**Ale zaplanowanie i opłacenie własnego pogrzebu sprawi,
że Twoje ostatnie życzenia będą spełnione
i pozbawi Twoich bliskich dodatkowych kłopotów.Nasz zakład pogrzebowy służy lokalnej Polonii
od 1912 roku i mieści się tuż obok polskiej parafii.www.worcesterfuneral.com**DIRSA-MORIN FUNERAL HOME**
298 Grafton St., Worcester, MA
Tel. 508-753-4211**HENRY DIRSA FUNERAL HOME**
33 Ward St., Worcester, MA
Tel. 508-756-8346**Pieniądze nie rosną na drzewach.
Dlatego nie powinieneś przepłacać
za ubezpieczenie samochodu!**Przynieś obecną polisę
do naszego biura,
a my pokażemy Ci,
jak możesz obniżyć
koszt ubezpieczenia!REPREZENTUJEMY NAJWIEKSZE
FIRMY UBEZPIECZENIOWE.
ZNAJDIEMY NAJBARDZIEJ
KORZYSTNOŚĆ DLA CIEBIE!**Global Insurance Services, Inc.****ODWIEDŹ JEDNĄ Z NASZYCH LOKALIZACJI LUB ZADZWOŃ:**
321 FREEPORT ST., DORCHESTER, MA 02122, TEL. (617) 268-3200
818 WESTERN AVE., LYNN, MA 01905, TEL. (781) 595-7315**MÓWIMY
PO POLSKU****SPRZEDAŻ, KUPNO & WYNAJEM
NIERUCHOMOŚCI****Stockwood Realty**
*Mówimy po polsku!*10 Andrew Square | Boston, MA 02127 | (617) 564-1762
www.stockwoodrealty.com**ANIA
WOJCIECHOWSKA-TIFAK**
617-953-4748
ania@stockwoodrealty.com**PROFESJONALIZM I DOŚWIADCZENIE,
NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!**

Doroczny bal Parady Pułaskiego zgromadził rekordową liczbę 850 gości

PRAWIE GOTOWI!

 Radio Rampa, Boga Davidson



Doroczny bankiet poprzedzający Paradę Pułaskiego odbył się w eleganckiej sali bankietowej Venetian w Garfield, a jego kulminacyjnym punktem jak co roku była prezentacja marszałków i miss poszczególnych kontyngentów z Nowego Jorku, New Jersey, Connecticut i Pensylwanii biorących udział w parady

Elegancki bankiet, podczas którego marszałkowie oraz miss lokalnych kontyngentów mają okazję się zaprezentować, od lat stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń towarzyszących nowojorskiej Paradzie Pułaskiego. To właśnie podczas tego spotkania można poczuć atmosferę zbliżającego się wielkiego święta Polonii, a zarazem uroczyste zainaugurować czas przygotowań do październikowego przemarszu Piątą Aleją.

Tegoroczna gala odbyła się w piątek, 5 września, dokładnie na miesiąc przed paradą, w pięknych wnętrzach Venetian w Garfield, NJ. Organizatorzy podkreślali, że był to bankiet wyjątkowy nie tylko ze względu na program, ale także na rekordową frekwencję – w eleganckiej sali zebrało się aż 850 osób.

Punktem kulminacyjnym wieczoru była uroczysta prezentacja marszałków Parady Pułaskiego 2025 oraz Miss Polonii reprezentujących poszczególne kontyngenty. Tradycyjnie zwieńczył ją polonez, który poprowadził Wielki Marszałek tegorocznej parady Arkadiusz Bagiński. Taniec ten – tak głęboko wpisany w polską kulturę – nadał wydarzeniu podniosły, a zarazem niezwykle rodzinny charakter, jednocząc obecnych wokół wspólnej tradycji.

Na bankiecie nie zabrakło znamienitych gości. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele świata biznesu, instytucji polonijnych, duchowieństwa, mediów, a także liczni weterani i działacze społeczni. Polskie władze reprezentował konsul generalny RP w Nowym Jorku Mateusz Sakowicz. W wydarzeniu uczestniczyła również

delegacja Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej na czele z jej prezesem i dyrektorem wykonawczym Bogdanem Chmielewskim. Gościem specjalnym bankietu był Tomasz Sakiewicz – prezes TV Republika.

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia pocztów sztandarowych w wykona-

niu NJ State Police Color Guard. Następnie zabrzmiały hymny Polski i Stanów Zjednoczonych, po czym proboszcz parafii Świętego Różańca w Passaic ks. Stefan Las, który obok dr Janusza Romańskiego jest Honorowym Marszałkiem 88. Parady Pułaskiego, wygłosił krótką inwokację, podkreślając wagę i znaczenie spotkania. Oficjalnego powitania gości dokonali przewodnicząca bankietu Jadwiga Kopala oraz Richard Zawisny – przewodniczący Komitetu Głównego Parady Pułaskiego. W swoich wystąpieniach dziękowali wszystkim zebrany za przybycie i zaangażowanie w organizację zarówno bankietu, jak i samej parady.

Głos zabrał też konsul generalny, który zwracając się do obecnych na sali powiedział: „Jesteście adwokatami sprawy polskiej. (...) Te setki osób tutaj... to mówi samo siebie. To wielka siła!”.

W części artystycznej zaprezentował się Polish American Folk Dance Company, który zachwycił gości pięknem polskich tańców ludowych. Muzyczną oprawę wieczoru zapewnił zespół Simone Band, dbając o to, by bankiet nie tylko dostarczył wzruszeń, ale także stworzył okazję do wspólnej zabawy i tańca.

Bankiet w Garfield po raz kolejny potwierdził, że Parada Pułaskiego to nie



88. Paradę Pułaskiego w Nowym Jorku jako Wielki Marszałek poprowadzi Arkadiusz Bagiński (pierwszy z lewej)



tylko jedno z największych wydarzeń polonijnych w Nowym Jorku, ale także wielkie święto jedności, dumy i tradycji. Spotkanie w eleganckiej oprawie stanowiło doskonałe preludium do październikowego pochodu, który już wkrótce połączy tysiące Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia w samym sercu Manhattanu.

Tegoroczna, 88. Parada Pułaskiego odbędzie się w niedzielę, 5 października. Jej hasło przewodnie brzmi: „1000. rocznica powstania Królestwa Polskiego”. Tradycyjnie przemarsz Piątą Aleją poprzedzi msza święta koncelebrowana o godzinie 9:00 w katedrze św. Patryka na rogu 5th Avenue i 50th Street. Liturgii przewodniczyć będzie bp Witold Mroczewski, biskup pomocniczy diecezji brooklińskiej.

 **WEM**



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER



59. Polsko-Amerykański Festiwal w Amerykańskiej Częstochowie

Tradycja dobrej zabawy

Na przełomie sierpnia i września w Amerykańskiej Częstochowie odbył się 59. Polsko-Amerykański Festiwal – największa tego typu impreza w Pensylwanii i jedna z największych w USA. Zabawa, tradycyjnie związana z weekendem Święta Pracy, trwała aż pięć dni: 30–31 sierpnia, 1 września oraz 6 i 7 września.

Jak co roku festiwal przyciągnął tłumy uczestników – lokalną Polonię, gości z innych stanów, a także Amerykanów ciekawych polskiej kultury i kuchni. Na scenie zaprezentowały się zespoły folklorystyczne: PKM i Janosik z Filadelfii, Galopka z Passaic, NJ oraz Wiślanie z Baltimore, MD. Wiele emocji, szczególnie wśród najmłodszych, wzbudzały pokazy rekonstruktorów historycznych, m.in. grupy Polish Living History.

Nieodłącznym elementem festiwalu była bogata oferta kulinarna. Odwiedzający mogli spróbować tradycyjnych potraw polskiej kuchni – pieczonej kiełbasy, placków ziemniaczanych, bigosu czy domowych wypieków. Organizatorzy przygotowali także liczne atrakcje dla dzieci: konkursy, malowanie twarzy oraz wesołe miasteczko.

59. edycja festiwalu potwierdziła swoją renomę, łącząc zabawę, tradycję i wspólne świętowanie w polonijnym gronie.

 WEM





DODATEK SPECJALNY

DOŻYNKI

TRADYCYJNE ŚWIĘTO PŁONÓW

Wielkie święto polskiej tradycji i wdzięczności za plony kolejny rok z rzędu powraca do Bostonu!

25. Polonijne Dożynki

Archiwum WEM

Dożynki to dawna tradycja wywodząca się z polskiej wsi. Niedgdyś święto obchodzone było tuż po żniwach, zwieńczając okres wytężonej pracy przy zbiorach pól oraz będąc okazją do podziękowania Bogu za urodzaj. Z drugiej strony dożynki miały też charakter świecki, ludyczny; cała społeczność mogła zgromadzić się na wspólnym celebrowaniu i zabawie. Łączyło się z nimi wiele zwyczajów i obrzędów, z których część przetrwała do dziś, podobnie jak i tradycja obchodzenia dożynek, która obecnie utrzymywana jest także w miastach, zarówno w Polsce, jak i wszędzie tam, gdzie na świecie mieszka Polonia.

Tradycja i wspólnota

Nie inaczej będzie w Bostonie w niedzielę, 21 września. Od godzin porannych tutejsza



Tegoroczna, 25. edycja Polonijnych Dożynek odbędzie się 21 września w kościele i na przykościelnym parkingu przy 655 Dorchester Ave.



Gospodarzem dożynek jest polska parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Bostonie

polska dzielnica zatętni życiem. Dożynki w bostońskim wydaniu to wydarzenie, podczas którego „dziękujemy za rodzinę, za to, co mamy, i modlimy się o pokój”, jak wyjaśnia organizator imprezy, o. Jerzy Żebrowski – proboszcz parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Bostonie. Uroczystości rozpoczną się mszą świętą dziękczynną, po której na placu obok świątyni zaplanowano festyn dożynkowy z muzyką, tańcami, tradycyjnym jedzeniem i atrakcjami dla całych rodzin. Nie zabraknie kolorowych strojów ludowych, występów artystycznych i radosnej atmosfery wspólnego świętowania.

To wydarzenie jest wspaniałą okazją do pokazania, czym jest osławiona polska gościnność. O. Jerzy podkreśla, że tego dnia „wszyscy są Polakami”. Jest proboszczem jednej z najstarszych polonijnych parafii rzymskokatolickich w Nowej Anglii, posiadającej bogatą historię, sięgającą XIX wieku. Została założona przez

polskich imigrantów, którzy chcieli kultywować tradycje i wartości wyniesione z rodzinnego kraju, a które nieprzerwanie są przekazywane kolejnym pokoleniom. Dziś, jak informuje o. Jerzy, do parafii należy około 700 rodzin i jest ona nie tylko miejscem duchowego wsparcia, ale także centrum życia kulturalnego i społecznego dla Polaków w tym regionie.

W sercu Polskiego Trójkąta

Wspólnota angażuje się w liczne inicjatywy, mające na celu kultywowanie polskich tradycji, edukację oraz integrację polonijną. Wraz z innymi polonijnymi organizacjami i stowarzyszeniami stanowi prawdziwą ostoję polskości w Bostonie. – Wśród amerykańskiego środowiska pokazujemy, że jesteśmy Polakami i że wnosimy nasz wkład w kulturową mozaikę – wypowiada się kapłan.

Ciąg dalszy ➔ str. 20

Dokończenie ➔ ze str. 19

Świetnym tego przykładem jest fakt, że w 2008 roku władze Bostonu zaaprobowały wniosek, żeby polską dzielnicę w tym mieście nazwać oficjalnie Polskim Trójkątem. Miano nawiązuje do kształtu obszaru pomiędzy ulicami Dorchester Avenue i Boston Street, które tworzą jakby ramiona trójkąta, oraz ulicą Columbia Road w jego podstawie. Pomysłodawcami projektu byli współzałożyciele gazety „Biały Orzeł” – Marcin Bolec i Darek Barcikowski. Inicjatywa zyskała uznanie lokalnej Polonii i władz miejskich, dzięki czemu dzisiaj można powiedzieć, że w Bostonie znajduje się „skrawek polskiej ziemi”. Można tu zrobić zakupy w jednym z polskich sklepów czy zjeść w restauracji, porozmawiać po polsku czy spędzić wieczór w Polskim Klubie. Jest też Szkoła Języka Polskiego i wymieniona już polska parafia, w której celebrowane są msze po polsku.



Władze miasta w 2008 r. oficjalnie nadały polskiej dzielnicy miano Polskiego Trójkąta w Bostonie. Pomysłodawcami tego przedsięwzięcia byli założyciele gazety „Biały Orzeł” Darek Barcikowski i Marcin Bolec

Jubileuszowa edycja

Polska parafia jest odpowiedzialna za organizację dożynek, które na przestrzeni ostatnich lat przekształciły się z lokalnego pikniku parafialnego w swoiste święto dzielnicy. Znaleźć można tu wszystko, czym społeczność o polskich korzeniach może się pochwalić, ale i to, co uniwersalnie atrakcyjne i piękne: barwne stroje i folkowa muzyka oraz występy sceniczne, atrakcje dla dzieci, takie jak malowanie twarzy i przejażdżki na kucykach, liczne konkursy zachęcające do wspólnej za-

bawy, stoiska lokalnych przedsiębiorców. Wśród wystawianych na sprzedaż przedmiotów znajdzie się rękodzieło i polskie książki, będzie można też zakupić polskie gadzety dla rodziny i znajomych.

Podczas imprezy obecny będzie didżej, który zadba o dobry nastrój zgromadzonych. Na scenie wystąpią zespoły Krakowiak i Lajkonik. Naturalnie nie zabraknie wyśmienitego polskiego jedzenia i piwa. Spróbować będzie można najbardziej typowych potraw, jak gołąbki, kielbaski i pierogi oraz pączki. W jedzenie zaopatrzy

imprezę sprawdzony lokalny dostawca, ale można spodziewać się również specjalistów domowej kuchni, jak swojskie placki ziemniaczane.

Polonijne Dożynki mają sprawdzoną formułę, która sprawia, że zawsze przyciągają wiele osób spragnionych dobrej zabawy i celebracji polskiego dziedzictwa w znajomym, polonijnym gronie. Jak się uda tegoroczna, jubileuszowa – 25. edycja imprezy? Przekonajcie się sami!

✉ DOROTA RYBIŃSKA



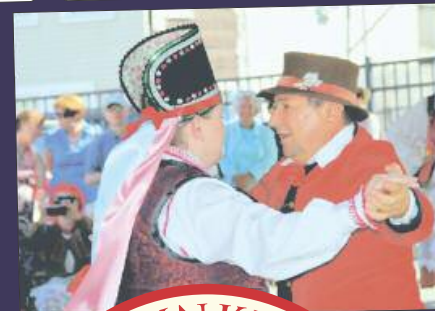
W programie dożynek przewidziane są atrakcje dla całych rodzin, także dla dzieci



Polonijne Dożynki w Bostonie zawsze są okazją do celebracji polskiej kultury i tradycji



Dożynki są okazją dla lokalnych wystawców, żeby zaprezentować swoje produkty i usługi



Boston's Polish Harvest Festival

Sunday, September 21, 2025

10:00 AM to 6:00 PM

Our Lady of Czestochowa Parish

655 Dorchester Avenue, South Boston, MA



Traditional Polish Food • Pony Rides
Delicious Pastries • Special Guests
Music and Dancing • Children's Activities
Various Performances • Prize Raffle
Presentation Booths • And much more!

Open Air Festivities (Held Rain or Shine)



**FREE
Entrance!
All are
welcome!**



More info: (617) 268-4355 or www.ourladyofczestochowa.com

Od słowiańskich początków, przez prezydencki splendor i PRL-owską propagandę aż po współczesne festyny

Jak zmieniały się dożynki?

Dożynki, znane również jako święto plonów, to jedno z najstarszych i najgłębiej zakorzenionych świąt w polskiej tradycji ludowej. Przez wieki stanowiły wyraz wdzięczności za urodzaj, pracy rolnika i opieki sił wyższych nad ziemią. Choć forma dożynek zmieniała się z biegiem czasu – od rytuału agrarnego, przez państwowe uroczystości, aż po współczesne festyny – ich sens pozostał niezmienny: to święto chleba, wspólnoty i nadziei na przyszłość.

Historia i tradycja

Historia dożynek sięga czasów przedchrześcijańskich. Już w kulturach słowiańskich obchodzono uroczystości związane z zakończeniem żniw. Były one połączone z obrzędami magicznymi, mającymi zapewnić urodzaj w kolejnym roku. Zbierano ostatni snop zboża, często traktowany jako „duch pola” lub symbol płodności, i wiązano z niego

wieniec, który stawał się centralnym elementem święta.

Z biegiem lat pogańskie obrzędy zostały zasymilowane przez Kościół. Dożynki przyjęły charakter religijno-społeczny – zaczęto je łączyć z mszą dziękczynną za plony i błogosławieństwem pól. Święto zwykle przypadało na przełom sierpnia i września, po zakończeniu żniw. Wspólne świętowanie jednoczyło wieś, było okazją do odpoczynku po ciężkiej pracy i momentem radości przed nadchodzącą jesienią.

Dożynki rozpoczynały się uroczystym korowodem. Niesiono wieniec upleciony z kłosów zbóż, kwiatów i owoców. Wieniec trafiał w ręce gospodarza – często dziedzica lub wójta – któremu dziękowano za wsparcie w całym sezonie. Następnie odbywały się tańce, śpiewy i wspólne biesiadowanie. Szczególną rolę pełnił tzw. „chleb dożynkowy” – wypiekany z mąki pochodzącej z pierwszych zbiorów.

Dożynki Prezydenckie

W dwudziestolecie międzywojennym tradycja dożynek zyskała nowy wymiar – stały się one symbolem odbudowującego się państwa i jego związku z rolnictwem. Szczególne znaczenie miały Dożynki Prezydenckie organizowane od 1927 roku w Spale. Z inicjatywy prezydenta Ignacego Mościckiego święto zyskało rangę uroczystości ogólnonarodowej.

Spała – miejscowość w centralnej Polsce – została wybrana na miejsce święta nieprzypadkowo. Położona wśród lasów, gościła niegdyś carów, a w II RP stała się letnią rezydencją prezydencką. Dożynki w Spale przyciągały delegacje z całej Polski. Były tam zarówno elementy religijne, jak i państwowe: msza święta, przemówienia, wręczenie wieńców oraz prezentacje regionalnych strojów i obyczajów. Uroczystości były transmitowane przez Polskie Radio i opisywane w prasie – budowały poczucie jedności i dumy narodowej.

Dożynki w II RP podkreślały rolę rolnictwa jako fundamentu państwa. W okresie, gdy Polska odbudowywała się po rozbiorach, święto plonów niosło ze sobą ideę wspólnej pracy, etosu chłopów i jedności społecznej. Były też okazją do prezentacji dorobku wsi i integracji narodowej.

Nowa rzeczywistość po 1945 roku

Po II wojnie światowej, w rzeczywistości komunistycznej, dożynki przeszły kolejny etap ewolucji. Początkowo starano się marginalizować ich religijny wymiar, ale ze względu na silne przywiązanie społeczności wiejskich do tej tradycji, władze PRL postanowiły je zagospodarować na własnych zasadach.

W okresie PRL dożynki zostały przejęte przez aparat państwowy i przekształcone w manifestację poparcia dla władzy ludowej. Odbywały się pod hasłami: „chwała pracy rolnika”, „żywią i bronią” czy „rolnictwo socjalistyczne podstawą dobrobytu”. Organizowano wielkie imprezy centralne, wojewódzkie i gminne, podczas których rolnicy składali wieniec nie prezydentowi, ale sekretarzowi partii.

Największe znaczenie miały Centralne Dożynki, organizowane m.in. na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. W latach 70. i 80. przyciągały setki tysięcy uczestników, a także delegacje zagraniczne. Pokazywano nowoczesne maszyny, osiągnięcia PGR-ów, a nawet tworzone specjalne wystawy i przemarsze z udziałem traktorzystek i kombajnistów. Choć na zewnątrz wyglądało to jak ludowe święto, w rzeczywistości było narzędziem propagandy sukcesu.

Choć PRL nie zdołał całkowicie wykorzenić religijnego wymiaru dożynek, to z biegiem lat święto traciło swój pierwotny charakter. Stało się coraz bardziej zinstytucjonalizowane i oderwane od realnych problemów rolników, którym brakowało narzędzi, nawozów i wolności decydowania o własnej pracy. Dla wielu ludzi dożynki były okazją do spotkań, ale nie miały już tej samej głębi, co dawniej.

Powrót do korzeni

Po 1989 roku dożynki zaczęły odzyskiwać swój autentyczny charakter. Wróciły msze dziękczynne, tradycyjne wieniec i obrzędy, a ich organizacja wróciła w ręce samorządów, parafii i organizacji wiejskich. Święto przestało być narzędziem władzy, a znów stało się czasem wspólnego świętowania i dumy z pracy na roli.

W XXI wieku dożynki są organizowane w wielu miastach, gminach i parafiach w całej Polsce. Wciąż zaczynają się od uroczystej mszy, korowodu z wieńcami i dzielenia się chlebem. W programie często są też koncerty, występy zespołów ludowych, konkursy na najpiękniejszy wieniec, a wieczorem – zabawy taneczne.

Od 2009 roku tradycja Dożynek Prezydenckich została przywrócona. Udział w nich biorą delegacje z całego kraju, prezentując swój dorobek i kulturę regionalną. Prezydent RP otrzymuje wieniec dożynkowy, a całe wydarzenie znów stało się okazją do wyrażenia szacunku wobec polskiej wsi i rolników.

Dziedzictwo, które warto pielęgnować

W dobie globalizacji i urbanizacji dożynki przypominają o tym, skąd pochodzi chleb na naszych stołach. To nie tylko ludowa tradycja, ale także żywe świadectwo szacunku wobec ziemi i ciężkiej pracy człowieka. Coraz częściej dożynki są również miejscem spotkań międzypokoleniowych, budowania tożsamości lokalnej i promowania dziedzictwa kulturowego.

Dożynki przeszły długą drogę – od obrzędu pogańskiego, przez państwowe manifestacje, aż po współczesne święto wspólnoty i kultury. Mimo wielu zmian społecznych, technicznych i politycznych zachowały swoją esencję: wdzięczność za plony i szacunek dla pracy rąk ludzkich. Kulturowanie tej tradycji to nie tylko hołd dla przeszłości, ale też inwestycja w naszą tożsamość i przyszłość.



Centralne Dożynki w Lesznie, 1977 r.

Archiwum państwowe w Lesznie



Dożynki Centralne w Szamotułach, 1986 r.

Archiwum Miasta Szamotuły



Centralne Dożynki w Warszawie, 1958 r.

NAC



Dożynki na Psim Polu, 1949 r.

NAC



Dożynki na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, 1955 r.

NAC



Dożynki Centralne w Krakowie, 1952 r.

NAC



Dożynki w Warszawie, w tle Pałac Kultury i Nauki, 1956 r.

NAC



Wystawa maszyn rolniczych podczas dożynek w Lidzbarku Warmińskim, 1975 r.

NAC



Dożynki we Wrocławiu, 1949 r.

NAC



Dożynki Prezydenckie w Spała, 1927 r.

NAC



Dożynki w przedwojennym Słupsku, jesień 1933 r.

Archiwum Miasta Słupska/Bałtycka Biblioteka Cyfrowa

Co symbolizuje wieniec dożynkowy?

 Archiwum WEM

Od najdawniejszych czasów na ziemiach polskich zakończenie żniw obchodzono uroczystie, organizując dożynki. Znaczenie tego słowa początkowo było inne. Dożynki – jak nazwa wskazuje – to ścięcie (dorżnięcie) ostatnich kłosów zboża. Po dokonaniu tej czynności z kłosów robiono wieniec i poświęcano go. Miał wielkie znaczenie, był ważnym symbolem. Tradycja ta przetrwała do dziś.

Cenna ostatnia garść

Mało kto w obecnych czasach wie, że ostatnie kłosy żynnane na koniec prac żniwnych nazywano brodą, babą, pepkiem albo kozą – zależnie od regionu kraju. I to z nich właśnie pleciono wieniec wspólny dla całej społeczności wiejskiej. Zanim tak się stało, obrzęd był indywidualny. Od XVI wieku rolnik ściągając ostatnią kiść zboża, żegnał pole znakiem krzyża i wracał do domu z wianuszkiem z ostatnich kłosów, uroczystie obwieszczając tym samym, że zakończył zbiory.

Symbol rozrastał się

Z czasem wianuszek zmienił się w duży wspólny dla wielu wieniec przyozdobiony kwiatami i owocami. To symbol pracy żniwarskiej, płodów ziemi i zebranych płoń. Według wierzeń ludowych w wieniec żniwnym miały się skupiać siły decydujące o wzroście zboża i o urodzaju. Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej” pisał: „Wspaniały wieniec z dojrzałych kłosów zboża, kształtem dawnych stożkowych koron uwity, jest symbolem płoń i koroną całorocznej pracy rolnika”.

Bez metalu i plastiku

Tradycyjny dożynkowy wieniec powstaje poprzez oplecenie szkieletu konstrukcyjnego wykonanego z wikliny lub z giętkich gałązek. Stary zwyczaj zakazuje używania drutów czy metalowych rusztowań. Wszystkie elementy łączone są ze sobą za pomocą lnianych sznurów i nici. Obecnie widać odchodzenie od tych zasad, ale ramiona wieńca i części konstrukcyjne z rozmaitych tworzyw nada oplata się naturalnymi kłosami.

Wieniec jest wyrazem dumy i radości z zebranych płoń, podziękowaniem Bogu za dar żywności



Kwiaty i owoce wśród zbóż

Wieniec powinien zawierać każde zboże, które rośnie na polskiej ziemi. Wyplatanie wieńca jest bardzo czasochłonne, wymaga precyzji i dużej pomysłowości. Zwyczaj dodawania do kłosów kwiatów, ziół, owoców, warzyw i wstążek pojawił się z czasem. Niektórym z tych elementów też przypisuje się symbolikę, np. kwiaty oznaczają radość, a wstążki powiewające na wietrze swobodę.

Religijne zwieńczenie dzieła

Ważnym elementem koronującym całość formy są symbole religijne, np. krzyż czy hostia. Najczęściej umieszczane są na szczycie lub w centralnym miejscu. Po od-

zyskaniu niepodległości i po II wojnie światowej coraz częściej dodawano też do wieńców motywy patriotyczne – wstęgi w barwach narodowych, godło, zarys granic itd.

Święcenie wieńców

W tym obrzędzie ważne jest uroczyste przeniesienie uwitego wieńca do kościoła, poświęcenie go, a następnie śpiew, gościna i zabawa. Dawniej barwny korowód nioś go też wieniec do gospodarza wsi, do dworu, a na koniec do kościoła. Zaczęty niesienia wieńca przypadał najlepszej żniwiarce. Za nią podążał odświętny korowód żniwiarzy niosących wyczyszczone i przybrane w kwiaty kosy i sierpy.

Zimowanie i odradzanie

Po uroczystościach wieniec był przechowywany do czasu nowego siewu, wtedy wykruszano z niego ziarno do rzucenia na uprawną ziemię. Miało to zapewniać ciągłość wegetacji i urodzaju. Z losami wystawionego na zewnątrz wieńca wiązały się różne wierzenia. Jeśli ptaki wydziobywały ziarno z wieńca, a kogut piał, wróżyło to urodzaj. Obecnie nie pamięta się już o tym. Za to mamy nowe zwyczaje, jak np. towarzyszące dożynkom wystawy i konkursy na najpiękniejszy wieniec – ma to na celu propagowanie sztuki wyrabiania tradycyjnych wieńców.

Tradycyjna polska gościnność – czy przetrwała próbę czasu?

„Czym chata bogata, tym rada”

Archiwum WEM

„Gość w dom, Bóg w dom” – to jedno z najstarszych i najpiękniejszych polskich przysłów, które od wieków wyraża stosunek Polaków do gości. Głęboko zakorzeniona w kulturze, tradycji i wierze, polska gościnność jest znakiem rozpoznawczym naszego narodu. Niezależnie od czasów, regionu czy sytuacji materialnej gospodarzy, otwarte drzwi i serce dla drugiego człowieka to coś, co dla wielu pozostaje oczywistością.

W kulturze polskiej gościnność rozumiana jest jako: serdeczność, życzliwość i bezinteresowność. Można dodać, że oznacza to przygotowanie jedzenia, zaopiekowanie się gościem, aby spędził miło czas, a czasami również przenocowanie. Oczywiście nie każdego i nie zawsze. Jednak mniej więcej takie cechy przypisuje się tzw. gościnności polskiej. Cechy te nawiązują do wzorców z dawnego okresu, pielęgnowanych np. w starych dworach szlacheckich

– Adam Pisarek, doktor nauk humanistycznych, kulturoznawca – Instytut Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego



Mimo zmian społecznych i obyczajowych gościnność to wciąż postawa cechująca większość Polaków

Z serca, nie z przepychu

Drugie znane przysłowie – „Czym chata bogata, tym rada” – pokazuje, że nie chodzi o wystawność czy bogactwo, ale o intencję. Polska gościnność nie polega na imponowaniu, lecz na dzieleniu się tym, co się ma. Może to być świeżo pieczony chleb, słoik ogórków z domowej spiżarni, gorący rosół czy kawa i ciasto – ale za każdym razem podane z serdecznością, uśmiechem i szczerym zainteresowaniem losem gościa.

Korzenie w tradycji i wierze

Gościnność ma w Polsce swoje korzenie w tradycji szlacheckiej, ale też chrześcijańskiej. Dawniej nie wypadało odmówić podróżnemu noclegu czy posiłku, zwłaszcza w zimie, niezależnie od jego statusu społecznego. Gospodarze przyjmowali pod swój dach pielgrzymów, wędrownych kupców, a często także ubogich, traktując ich jak samego Chrystusa. Ten głęboko moralny obowiązek z czasem przerodził się w obyczaj, który dziś bywa pielęgnowany także w świeckim wymiarze – jako wyraz kultury osobistej i szacunku wobec drugiego człowieka.

Dom otwarty – styl życia

W wielu polskich domach do dziś drzwi dosłownie stoją otworem dla krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół. Nie spodziewana wizyta nie jest powodem do stresu, lecz okazją do spotkania. Wiele osób ma w szafce zapasowe ciasto, „na wszelki wypadek”, a nawet jeśli nie – zawsze znajdzie się coś do podania: herbata, chleb z masłem, domowe przetwory.

Gość traktowany jest jak ktoś wyjątkowy – zajmuje honorowe miejsce przy stole, gospodarz zabiega o jego komfort, chętnie częstuje i prowadzi rozmowę. Często do wizyty przygotowywany jest cały dom, a dzieci uczone są od małego, że „trzeba być gościnnym”.

Gościnność dzisiaj

Współczesność, z jej szybkim tempem życia, pracą zdalną, zamknięciem w cyfrowym świecie i rosnącą prywatnością, z pewnością wpłynęła na obyczaje. Coraz rzadziej spotyka się spontaniczne wizyty sąsiadów czy niedzielne obiady „na zapasowy talerz”. Mimo to polska gościnność

nie zniknęła – zmieniła tylko formę. Częściej przybiera postać zaproszeń na specjalne okazje, spotkań rodzinnych lub integracyjnych, ale duch otwartości i serdeczności nadal żyje.

Co więcej, wielu obcokrajowców odwiedzających Polskę właśnie ten aspekt naszej kultury podkreśla najbardziej – że w Polsce czuć się można jak u siebie w domu. I nie ma w tym przesady.

Polska gościnność to nie tylko piękna tradycja, ale też cecha, która buduje relacje, przełamuje bariery, uczy empatii i zbliża ludzi. W świecie pełnym nieufności i dystansu warto przypomnieć sobie o prostym geście zaproszenia, podania herbaty, wysłuchania – zwłaszcza gdy ktoś znajdzie się w potrzebie, bo jak mówi inne znane przysłowie: „Gość odpłaci się sercem, nie złotem.”

Niech więc nasze domy – też te polonijne – nadal będą miejscem, gdzie gość jest mile widziany, a gospodarz – rad, nawet jeśli jego chata skromna. Bo właśnie w tej prostocie tkwi największe bogactwo – człowieczeństwo.

Kolorowe zaproszenie do wspólnego świętowania

Witacze dożynkowe

Archiwum WEM



Witacze, najczęściej wykonane ze słomy, są tradycyjnym, ale i humorystycznym znakiem zapraszającym gości na dożynki

Dożynki, czyli tradycyjne polskie święto plonów, to nie tylko wieńce, śpiewy i festyny – to również cała oprawa wizualna, która zapowiada nadchodzące wydarzenie i buduje atmosferę wspólnoty. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów tej oprawy są witacze dożynkowe – dekoracyjne konstrukcje ustawiane przy drogach, na rondach, placach czy przy wejściu na teren dożynek, które symbolicznie „witają” przybyłych gości.

Tradycja i kreatywność

Witacze mają różne formy – od prostych, stylizowanych napisów „Witamy na Dożynkach” po rozbudowane instalacje przedstawiające pary w ludowych strojach, gospodarzy dożynek, postacie zbożowe, a nawet scenki rodzajowe z życia wsi. Zazwyczaj wykonane są z naturalnych materiałów: słomy, siana, drewna, zbóż, kwiatów, dyń czy kukurydzy, często z wykorzystaniem regionalnych motywów i symboli. Każda miejscowość tworzy je po swojemu – z dumą i dużym zaangażowaniem lokalnej społeczności.

W wielu regionach przygotowanie witać staje się wspólnym projektem – pracują nad nim mieszkańcy, koła gospodyń wiejskich, strażacy ochotnicy czy uczniowie lokalnych szkół. Dzięki temu witacze są nie tylko dekoracją, ale też symbolem lokalnej tożsamości i zaangażowania.

Funkcja nie tylko estetyczna

Choć witacze zachwycają kreatywnością i przyciągają wzrok, ich rola wykracza poza funkcję estetyczną. Są one zaproszeniem do wspólnego świętowania, sygnałem, że dożynki to czas radości, spotkań i wdzięczności. Budują nastrój jeszcze zanim uczestnik dotrze na główną część wydarzenia. Często stają się też tłem dla zdjęć rodzinnych, pamiątek i relacji w mediach społecznościowych.

W niektórych miejscowościach odbywają się wręcz konkursy na najpiękniejszy witać, co dodatkowo mobilizuje mieszkańców do twórczego działania i promuje lokalną kulturę.

Witacz na emigracji?

Choć tradycja witać wyrosła z polskiej wsi, coraz częściej pojawia się także podczas dożynek organizowanych przez Polonię – w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii czy Niemczech. W takich miejscach witać staje się wyjątkowym symbolem tęsknoty za ojczyzną i pielęgnowania polskich tradycji w nowym kraju.

Witacz dożynkowy to więcej niż ozdoba – to ręcznie wykonane zaproszenie do wspólnoty. To znak, że w danym miejscu pamięta się o wartościach, które przez pokolenia budowały polską tożsamość: pracy, gościnności, radości i wdzięczności za dary natury.

WEM



As a Polish American and business owner in the Polish Triangle it is with great pride and pleasure that I congratulate the Polish American Community on their efforts to preserve our culture and traditions as well as the economic vitality of our neighborhood.

Dennis Kulesza



Restoration & Waterproofing Corp.

70 VON HILLERN STREET • BOSTON, MA 02125-1164

tel. 617-282-7663 • www.mrwc.com



Gratulacje

dla organizatorów i pozdrowienia dla uczestników tegorocznych dożynek

składa

Marek Leśniewski-Laas



Senator Nick Collins

Dumny z reprezentowania Polskiego Trójkąta

Proud to represent the Polish Triangle



Serdeczne gratulacje



dla organizatorów i pozdrowienia dla uczestników
tegorocznych Dożynek w Bostonie.

Niech ten radosny czas przypomina nam o sile
i pięknie naszych tradycji, a ich wspólne celebrowanie
zacieśnia więzi między nami.

UDANEJ ZABAWY!

Redakcja „Białego Orła”

Rockland Trust is proud to
support **Boston's Polish
Harvest Festival.**

Visit us in the heart of Boston's Polish Triangle
at 501 Southampton Street

**ROCKLAND
TRUST**
BANK

Where Each Relationship Matters®

Member FDIC



Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce 612 Dorchester Ave., Boston, MA



*Congratulations
to the organizers of the
**BOSTON'S
POLISH HARVEST
FESTIVAL
DOŻYNKI 2025!***

Książki, które oddają głos niesłyszczanym: opowieści o naszych babciach i dziadkach. Jak wyglądało ich życie?

Te książki trzeba przeczytać!

Polska literatura coraz chętniej sięga w niedaleką przeszłość, a historie naszych przodków stają się tłem reporterskiej narracji. Czytelnicy licznie sięgają po książki, które wracają do korzeni i opowiadają o tych, którzy przez wieki pozostawali w cieniu historii, a ich losy pomijane były milczeniem. Jak wyglądało życie naszych babć, dziadków? Jakie było ich dzieciństwo? To działo się tak niedawno, a mimo to tak trudno sobie nam, współczesnym, tę rzeczywistość wyobrazić. Przybliżamy kilka interesujących książek w tej tematyce, wydanych w ostatnich latach, które mogą w tym pomóc i może też zainspirują do rozmowy z członkami starszego pokolenia, którzy wciąż są wśród nas – i pomogą też lepiej ich zrozumieć.

„Chłopki. Opowieść o naszych babkach” – Joanna Kuciel-Frydryszak

Reportaż opisuje życie wiejskich kobiet z dawnej Polski – ich ciężką pracę, ubóstwo, ale też marzenia i nadzieję na zmianę. Fenomen popularności tej książki pokazuje, jak silne jest zainteresowanie historią codzienności kobiet z pokolenia naszych babć. Rewelacyjne wyniki sprzedaży w 2024 r. potwierdziły jej status jako jednej z najchętniej czytanych książek ubiegłego roku.



„Anioł w domu, mrówka w fabryce” – Alicja Urbanik-Kopeć

Pod koniec XIX wieku w niektórych miejscach w Polsce w fabrykach pracowało więcej kobiet niż mężczyzn. Autorka reportażu przygląda się warunkom życia robotnic – gdzie pracowały, ile im płacono i kto zajmował się ich dziećmi. Książka odpowiada też na pytania, czy kobiety pracujące umiały pisać i czytać i co działo się, gdy chorowały, rodziły dziecko lub potrzebowały pomocy.



„Matrymonium. O małżeństwie nieromantycznym” – Alicja Urbanik-Kopeć

Autorka przygląda się dziewiętnastowiecznemu rynkowi matrymonialnemu, na którym liczyły się posag, weksle i kosztowne pamiątki rodzinne, nierzadko pomagające narzeczonym w spłacie długów. Reportaż szczególnie uważnie analizuje sytuację kobiet – młodych robotnic, mężatek, starych panien oraz wdów, których samodzielność finansowa stopniowo wzrastała, ale ciężar społecznych oczekiwań zamążpójścia pozostawał ten sam.



„Panny służące. Historia nadużycia” – Alicja Urbanik-Kopeć

U schyłku XIX wieku w Warszawie pracowało prawie 40 tys. pokojówek, garderobianych i służby domowej. Były to młode kobiety ze wsi, mieszkające samotnie w dużym mieście. W swojej drugiej książce autorka opowiada o nadużyciach, których na służących dopuszczał się Kościół, panowie i panie domu, a także emancypantki i socjaliści, którzy nie zrobili nic, aby im pomóc. Reportaż ukazuje, że mimo postępu niewolnictwo kobiet było jeszcze bardzo zakorzenione w ówczesnym społeczeństwie.



„Służące do wszystkiego” – Joanna Kuciel-Frydryszak

Druga książka autorki „Chłopek” to opowieść o losach domowych służących – wiejskich dziewcząt pracujących w miastach międzywojennej Polski. Reportaż ukazuje trud codziennej pracy, społeczną alienację, wyzysk, ale też solidarność i aspiracje. To rzetelne, pełne dokumentów i relacji źródło, które uzupełnia i pogłębia obraz przedstawiony w „Chłópkach”.



„Chamstwo” – Kacper Pobłocki

Eseistyczno-historyczna analiza polskiej kultury chłopskiej, w której autor rozlicza się z systemowym wykluczeniem chłopstwa i ich potomków. W tle pojawia się problem dziedzicznego wykluczenia, przemocy strukturalnej i pracy fizycznej – w tym dzieci – jako elementu systemowego zniewolenia. Książka podważa mit sielskiej wsi.



„Ziemianki. Co panie z dworów łączyło z chłopkami” – Marta Strzelecka

Książka opowiada o relacjach między bogatymi ziemiankami a pracującymi chłopkami. Reportaż ukazuje społeczne różnice i więzi, często niespodziewane, które nawiązywały się pomiędzy kobietami z tych dwóch różnych wiejskich środowisk. Tytuł ten znalazł się wśród bestsellerów literatury faktu w 2023 i 2024 roku.



„Pastuszkowie, gazeciarze, tkacze. Jak zmuszano dzieci do pracy” – Magdalena Kopeć

Reportaż przedstawia historie dzieci pozbawionych dzieciństwa i zmuszanych do pracy – małych pracowników fabryk, górników, pastuszków, ulicznych sprzedawców, pracowników tkalni, hut, tartaków, opiekunów i służących. Autorka daje w książce głos wszystkim tym, którzy nigdy go nie mieli, i ukazuje, jak rewolucyjne zmiany zaszyły w Polsce za życia zaledwie kilku pokoleń.



Bogactwo natury i tradycji przekazywane z pokolenia na pokolenie

Zdrowie ukryte w ziołach

Ziołolecznictwo to jedna z najstarszych form dbania o zdrowie człowieka. Już od wieków ludzie sięgali po dary natury, by leczyć dolegliwości, wzmacniać organizm i poprawiać samopoczucie. W Polsce tradycja stosowania ziół ma głębokie korzenie, sięgające czasów naszych przodków, którzy żyli blisko ziemi i natury. Wiedza ta była przekazywana z pokolenia na pokolenie, tworząc bogaty system leczniczy oparty na lokalnych roślinach.

Polskie ziołolecznictwo ma swoje początki w tradycjach słowiańskich i medycynie ludowej. Zielarze, często będący jednocześnie uzdrowicielami i znachorami, wykorzystywali rośliny do leczenia różnorodnych schorzeń. Z czasem wiedza ta została spisana w zielnikach i podręcznikach, a zioła zaczęły być używane także przez medycynę akademicką.

W średniowieczu zioła były podstawą aptecznego leczenia, a klasztorne ogrody pełne były leczniczych roślin. Dziś, mimo rozwoju farmakologii, ziołolecznictwo wraca do łask jako naturalna i skuteczna forma wsparcia zdrowia.

Zioła polskie i ich właściwości

Polska flora obfituje w wiele cennych ziół, które były i są wykorzystywane w tradycyjnej medycynie ludowej. Oto kilka przykładów najpopularniejszych i najcenniejszych roślin:

➤ **Pokrzywa (*Urtica dioica*)** – znana z właściwości oczyszczających krew i wspomagających układ odpornościowy. Stosowana jest również przy problemach ze stawami oraz jako środek wzmacniający włosy i paznokcie;

➤ **Skrzyp polny (*Equisetum arvense*)** – bogaty w krzem, który wspiera zdrowie kości, stawów i skóry. Skrzyp działa moczopędnie i pomaga w oczyszczaniu organizmu z toksyn;

➤ **Mniszek lekarski (*Taraxacum officinale*)** – naturalny środek wspomagający pracę wątroby i trawienie. Działa także przeciwzapalnie i wzmacnia układ odpornościowy;

➤ **Rumianek (*Matricaria chamomilla*)** – ceniony za właściwości łagodzące stany zapalne, uspokajające oraz pomocny przy dolegliwościach trawienych;

➤ **Szałwia (*Salvia officinalis*)** – wykorzystywana przy infekcjach gardła, stanach zapalnych jamy ustnej oraz wspomagająca trawienie.

Naturalna apteka

Zbieranie i stosowanie ziół to nie tylko tradycja, ale także świadome korzystanie z bogactwa natury. Warto znać właściwości lokalnych roślin i umieć je wykorzystywać – zarówno profilaktycznie, jak i wspomagająco przy różnych dolegliwościach. Napary, herbatki, maści czy okłady z ziół to naturalne, często bezpieczniejsze dla organizmu, alternatywy wobec chemicznych leków.

Zdrowie ukryte w ziołach to mądrość pokoleń i dar natury, który nadal jest aktualny. Polska tradycja ziołolecznictwa pokazuje, jak cenne są lokalne rośliny i jak można je wykorzystać, by wspierać swoje zdrowie. Warto wracać do tych naturalnych metod, pamiętając o szacunku do przyrody i umiarze w stosowaniu ziół.

 WEM

WYPRÓBUJ TE PRZEPISY!

Napój oczyszczający z pokrzywy i cytryny

Składniki:

- garść młodych liści pokrzywy (najlepiej świeżej, ale może być też suszona – 2 łyżki)
- 1 litr wody
- sok z połowy cytryny
- 1 łyżka miodu (opcjonalnie)

Sposób przygotowania:

1. Pokrzywę dokładnie przepłucz i zalej wrzątkiem.
2. Gotuj na małym ogniu przez ok. 5 minut lub zaparz pod przykryciem przez 15 minut.
3. Przecedź napar, dodaj sok z cytryny i miód.
4. Pij lekko ciepły lub schłodzony.

Działanie:

Pokrzywa oczyszcza organizm z toksyn, wspomaga pracę nerek i wątroby, działa przeciwzapalnie i wzmacniająco. Napój poprawia też przemianę materii.

Kąpiel relaksująca z rumianku i lawendy

Składniki:

- 3 łyżki suszonych koszyczków rumianku
- 2 łyżki suszonej lawendy
- 1 litr wody

Sposób przygotowania:

1. Zioła zalej wrzątkiem i zaparz pod przykryciem przez 20 minut.
2. Przecedź napar i wlej do ciepłej wody w wannie.

3. Kąpiel powinna trwać 15-20 minut.

Działanie:

Rumianek działa kojąco na skórę i układ nerwowy, łagodzi podrażnienia i stany zapalne. Kąpiel uspokaja, pomaga przy bezsenności i napięciu nerwowym.

Miód z mniszka lekarskiego (syrop)

Składniki:

- 200 świeżych kwiatów mniszka lekarskiego
- 1 litr wody
- sok z 1 cytryny
- 1 kg cukru (można zamienić na miód – dodawany na zimno)

Sposób przygotowania:

1. Kwiaty zbieraj w słoneczny dzień, z dala od dróg.
2. Przepłucz i zalej wodą, gotuj ok. 15 minut.
3. Odstaw na 24 godziny, potem przecedź.
4. Do płynu dodaj cukier i sok z cytryny, gotuj ok. 1-1.5 godziny na małym ogniu, aż zgęstnieje.
5. Przelej do słoiczek. Jeśli używasz miodu zamiast cukru – dodaj go po ostudzeniu naparu.

Działanie:

Syrop z mniszka wspomaga odporność, działa przeciwzapalnie i wykrztuśnie, łagodzi objawy przeziębienia i infekcji górnych dróg oddechowych. Można stosować łyżeczkę dziennie lub jako dodatek do herbaty.



Joga, pierogi i Instagram, czyli triumfalny powrót dawnej tradycji w nowej odsłonie

Renesans Kół Gospodyń Wiejskich

 facebook.com/GospodynieZBystrzycy

Choć jeszcze do niedawna Koła Gospodyń Wiejskich kojarzyły się głównie z babciną kuchnią, haftem krzyżowym i występami na dożynkach, to dziś przeżywają drugą młodość. W całej Polsce zarejestrowanych jest ich już ponad 17 tysięcy, z czego niemal 4 tysiące założono w ubiegłym roku. Współczesne koła gospodyń są prężnie działającymi organizacjami społecznymi, które nie tylko pielęgnują lokalne tradycje, ale także zdobywają granty, uczą przedsiębiorczości i skutecznie angażują kobiety w działania prospołeczne.



Współczesne członkinie Kół Gospodyń Wiejskich często wspierają inicjatywy feministyczne i walczą o równe prawa dla kobiet. Na zdj. członkinie KGW w Bystrzycy, które organizuje m.in. warsztaty WenDo – metody samoobrony i asertywności dla kobiet i dziewcząt.

Inicjatywa z tradycją w tle

Koła Gospodyń Wiejskich sięgają w Polsce XIX wieku. Pierwsze stowarzyszenie powstało w 1866 roku w Piasecznie z inicjatywy Juliusza Kraziewicza. W wyniku Po-

 KGW „Łapianka na obcasach”



Koło Gospodyń Wiejskich „Łapianka na obcasach”, które działa we wsi Łapy-Dębowa od 2019 roku, zorganizowało m.in. przelot balonem nad okolicą

wstania Listopadowego wiejskie kobiety potrzebowały wzajemnego wsparcia i pomocy. Pierwsze koła gospodyń były wówczas miejscem wymiany doświadczeń i umiejętności, takich jak kształcenie w dziedzinie gospodarstwa domowego czy zdrowia.

W 1877 roku Filipina Płaskowicka jako pierwsza kobieta założyła koło gospodyń wiejskich w Janiśławicach, ale dopiero w 1918 r. organizacje kobiet wiejskich w Polsce przyjęły wspólną nazwę jako „Koło Gospodyń Wiejskich”. W Janiśławicach uczono nowoczesnych metod prowadzenia gospodarstwa domowego. Na spotkaniach kobiety dzieliły się wiedzą z zakresu pieczenia i gotowania, przetwórstwa mięsa i owoców, hodowli drobiu, uprawy warzyw, odżywiania, higieny i szycia. Pannie organizowały również potańcówki i konkursy dla mieszkańców. Z biegiem lat organizacje te zyskały na popularności i stały się ważnym elementem społeczności wsi, wspierającym lokalny rozwój.

W czasach II wojny światowej Koła Gospodyń Wiejskich przerwały działalność. Organizacje wznowiły aktywność po wojnie, przy poparciu władzy ludowej. Gospodynie zajęły się wówczas organizacją wieczorków i zabaw tanecznych,

dzięki którym finansowały działanie kół. W czasach PRL kobiety współpracowały z wieloma organizacjami, m.in. ze strażą pożarną, gminami, szkołami i parafiami, organizowały wycieczki turystyczne i wyjazdy do teatru czy miejsc kultu oraz brały udział w szkoleniach.

W związku z dynamicznymi zmianami społeczno-ekonomicznymi lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych KGW na kilka dekad odeszły nieco w zapomnienie jako relikty przeszłości, aby w odświeżonej wersji powrócić do łask. Od około dziesięciu lat nieustannie reaktywują się Koła Gospodyń Wiejskich w całej Polsce. Dziś organizacje kobiet chcą aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i kulturalnym regionów.

Z duchem czasu

Współcześnie działalność Kół Gospodyń Wiejskich przeżywa drugą młodość i nie ogranicza się jedynie do aktywności związanych z prowadzeniem domu. Choć tradycja nadal pozostaje duchem tych organizacji, to nowoczesne członkinie KGW, oprócz pieczenia ciast czy prowadzenia kółka szydełkowego, chętnie sięgają po szkolenia z nowych technologii, e-marketingu czy projektów unijnych. Lokalne



Koła Gospodyń Wiejskich zawsze kładły aspekt na praktyczne umiejętności. Na zdj. kurs przygotowania przetworów owocowych zorganizowany przez KGW w Kompinie, 1936 rok.



Koła Gospodyń Wiejskich mają w Polsce długą tradycję. Na zdj. Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Warszawie – uczestniczki przed Grobem Nieznanego Żołnierza, 1937 rok

koła podejmują też wiele inicjatyw społecznych – składają wnioski o dotacje, organizują warsztaty technologiczne, promują kulturę regionów, współpracują z administracją publiczną i uczestniczą w polityce zrównoważonego rozwoju.

Na zajęciach organizowanych przez nowoczesne koła gospodyń można nauczyć się rękodzieła, m.in. haftu, plecionkarstwa, ceramiki, tworzenia palm wielkanocnych i stroików świątecznych oraz wziąć udział w kursach gotowania – nie tylko potraw z kuchni regionalnej, ale też np. bezglutenowej, wegetariańskiej czy zero waste. Koła Gospodyń Wiejskich są również obecne na lokalnych festynach, piknikach rodzinnych i jarmarkach, gdzie występują na scenie, prowadzą konkursy, degustacje potraw i pokazy tradycyjnych rzemiosł. Wiele organizacji podejmuje też inicjatywy proekologiczne, np. szyjąc torby wielorazowego użytku, sprzątając lasy i zakładając ogrody społeczne. Gospodynie chętnie podejmują współpracę ze szkołami i przedszkolami poprzez warsztaty edukacyjne, zajęcia z folkloru czy akcje charytatywne.

Nie brakuje też przykładów KGW, które prowadzą działalność gospodarczą – wypiekają ciasta i lepią pierogi na zamówienie, szyją stroje ludowe, prowadzą małe przetwórnictwo żywności lub e-sklepy z rękodziełem i produktami regionalnymi. Część kół korzysta z dofinansowania z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, funduszy unijnych i lokalnych programów grantowych.

Kobiety w roli liderów

Nowoczesne Koła Gospodyń Wiejskich to nie tylko strażniczki tradycji, ale też liderki zmian. To dzięki ich energii w małych miejscowościach i na wsiach rodzą się inicjatywy, które integrują pokolenia i budują poczucie wspólnoty. Or-

ganizacje coraz częściej sięgają po profesjonalne narzędzia pozyskiwania środków na prowadzenie swojej działalności. Dzięki wsparciu funduszy europejskich oraz programów lokalnych grup działania mogą realizować coraz ambitniejsze projekty.

Wśród publicznych inicjatyw wspierających działalność KGW w Polsce znajduje się m.in. program „Eko-Gospodyni”, który pozwala uzyskać dofinansowanie do 10 tys. zł na projekty proekologiczne, takie jak założenie ogrodu społecznego lub warsztaty ekologiczne. Dzięki programowi

„KGW – krzepkie i zdrowe” organizacje mogą otrzymać granty do 15 tys. zł na projekty promujące profilaktykę zdrowotną kobiet na wsi. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w tym roku przeznaczyła 120 milionów złotych dofinansowania na realizację działalności kół gospodyń w całym kraju. Niektóre organizacje aplikują też o granty do prywatnych fundacji, stowarzyszeń lub firm w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu.

Pozyskane środki KGW przeznaczają na działalność społeczną i kulturalną, w

tych m.in. zakładanie i remonty wiejskich centrów kultury, zakup sprzętów elektronicznych, spotkania czy prowadzenie warsztatów. W różnych rejonach Polski koła gospodyń organizują w tych przestrzeniach zajęcia z ceramiki i gotowania, seanse filmowe, spotkania z dietetykiem i psychologiem, kursy obsługi komputera i smartfona oraz zebrania mieszkańców.

Kultura ludowa na Instagramie

Wiele kół aktywnie promuje kulturę ludową w internecie. Ich profile na Facebooku, YouTube i Instagramie pełne są zdjęć kobiet w kolorowych strojach ludowych, filmów z przepisami na lokalne potrawy i relacji z wydarzeń kulturalnych. Działalność online podejmowana przez KGW to nie tylko promocja – to także sposób na przyciągnięcie do organizacji młodszych członkiń.

Obecnie do Kół Gospodyń Wiejskich coraz częściej dołączają kobiety z młodego pokolenia, a nawet mężczyźni, zainteresowani lokalną kuchnią, rękodziełem czy sztuką. Dzięki znajomości nowych technologii i obycia w internecie, które wnoszą do organizacji, promują je nie tylko w regionie, ale i w skali całego kraju. Niektóre organizacje zmieniają nawet swoje tradycyjne nazwy na bardziej inkluzywne, aby podkreślić, że każdy jest w nich mile widziany.

Współczesne Koła Gospodyń Wiejskich to prawdziwy mikrokosmos. W czasach, gdy wiele osób szuka sensu i wspólnoty, te organizacje dają jedno i drugie. Dzięki rosnącemu wśród młodych Polaków zainteresowaniu zdrowym stylem życia, ekologią oraz lokalnymi produktami, KGW mają szansę stać się kluczowym elementem w promowaniu zrównoważonego rozwoju oraz ekologicznych inicjatyw na wsi.

 ALICJA DĘBEK



Działalność współczesnych Kół Gospodyń Wiejskich nawiązuje do lokalnych tradycji, ale w nowoczesnej odsłonie, łącząc pokolenia, ponieważ – tak jak do KGW „Nowoczesna Gospodyni” w Tylmanowej – dołącza do nich coraz więcej młodych kobiet



POLISH AMERICAN CITIZENS CLUB BOSTON, MASSACHUSETTS

RENT THE HALL!

Up to 245 guests can be accommodated in our recently renovated hall – consider it when planning your next event! Members get a 50% discount for hall bookings.

JOIN THE CLUB!

Anyone with Polish heritage can become a member. You can join at any of our meetings, hosted every second Tuesday of the month at 7 pm, in the upstairs hall.

COME TO OUR EVENTS!

Follow us on Facebook to stay current on all happenings at the Club.

82 Boston Street, Boston, MA 02125

Office: 617-436-2786

polishclubboston@gmail.com

facebook.com/polishclubsb



POLISH CULTURAL FOUNDATION Boston



contact@pcf-boston.org

Please visit us at our table at

BOSTON'S POLISH HARVEST FESTIVAL

Our Lady of Czestochowa Parish
Sunday, Sept. 21, 2025
10:00 AM – 6:00 PM

Celebrating Polish culture, heritage, traditions and community since 1998



Polish Center OF DISCOVERY & LEARNING

Pielęgnuj swoje dziedzictwo

NASZA MISJA:



Zajmujemy się ochroną polskiego dziedzictwa kulturowego, gromadząc historyczne pamiątki i organizując zajęcia edukacyjne na temat historii, tradycji i życia Polonii na świecie.

📍 33 South Street, Chicopee, MA 01013

✉️ polishcenter@elms.edu 🌐 www.polishcenter.net

📘 facebook.com/thepolishcenter

☎️ 413-592-0001

Wspólnie z Polonią świętujemy tegoroczne Dożynki!
Niech ten wyjątkowy czas przypomina o sile
korzeni i pięknie naszych zwyczajów.



WYJĄTKOWE POLSKO-AMERYKAŃSKIE MUZEUM I CENTRUM KULTURY ORAZ EDUKACJI O EMIGRACJI



Your Source for Genuine
Baltic Amber Jewelry

Necklaces • Bracelets
Earrings • Rosaries



Member of the International Amber Association

**Wspólnie z Polonią
celebruujemy tegoroczne Dożynki!**

**Zapraszamy do jedynej polskiej restauracji
w Bostonie.**



Jedyna polska restauracja
w Bostonie zaprasza!

Rezerwacje pod  **617-269-0110**

Jesteśmy otwarci 7 dni w tygodniu

611 Dorchester Ave., South Boston, MA 02127

www.cafepolonia.com





MURPHY

FUNERAL HOME

A Life Celebration® Home

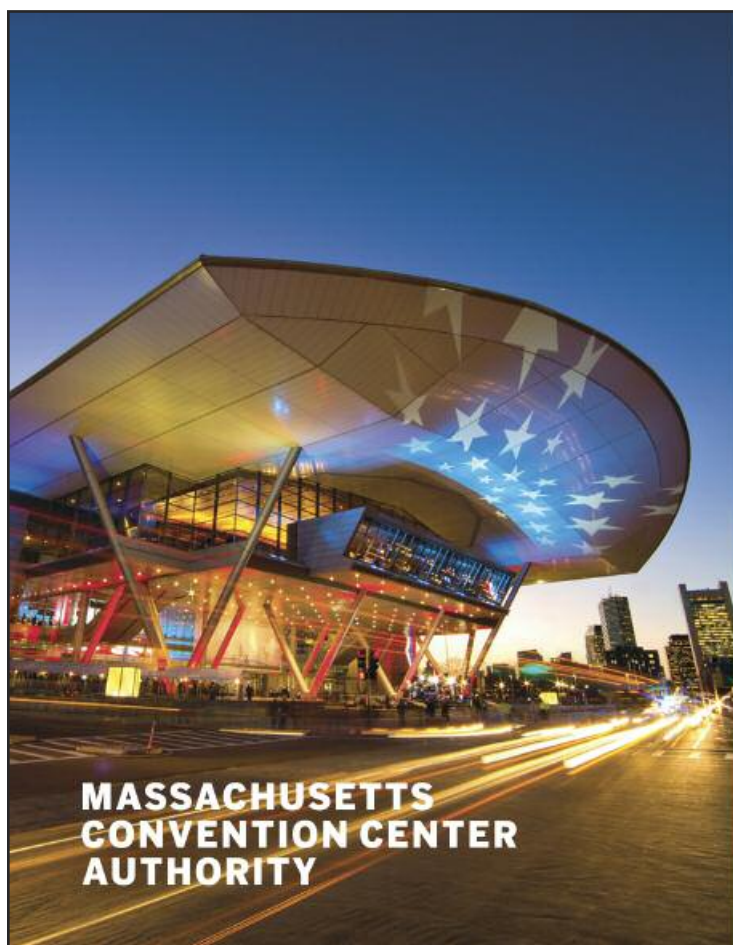
Murphy Funeral Home
1020 Dorchester Avenue
Dorchester

 **617-265-9840**

Director: Thomas P. Murphy

*Best wishes to our friends in Boston's
Polish-American community.*

*We salute you
for all your past accomplishments;
we share in your commitment
to a bright future.*



**MASSACHUSETTS
CONVENTION CENTER
AUTHORITY**

Happy Harvest Festival from your friends at the MCCA!

Marcel Vernon, Sr.
CHIEF EXECUTIVE OFFICER

 /MassConvention
massconvention.com

RAPORT SPECJALNY

Karol Nawrocki uzyskał od Donalda Trumpa gwarancje bezpieczeństwa i zaproszenie na szczyt G20

Polski prezydent w Białym Domu

 prezydent.pl

Karol Nawrocki nie krył zadowolenia po pierwszej zagranicznej wizycie – prezydent Polski przywiozł z Waszyngtonu obietnicę Donalda Trumpa, że amerykańscy żołnierze zostają w Polsce, a ich liczba może się nawet zwiększyć. Prezydent USA zaprosił gościa z Polski na szczyt G20 w 2026 roku.

Pierwsza wizyta

Przywódcy Polski i USA poruszali w Białym Domu temat bezpieczeństwa w kontekście współpracy militarnej, energetycznej, a także ekonomicznej, w odniesieniu do Inicjatywy Trójmorza. Donald Trump potwierdził gwarancje bezpieczeństwa wymiarze sojuszniczym oraz podkreślił rolę Polski, jako zaufanego i wiarygodnego sojusznika.

– Poczytuję to za duży sukces spotkania w obliczu dyskusji o przesuwaniu wojsk amerykańskich w Europie – wskazał Karol Nawrocki. – Rozmawialiśmy z panem prezydentem i z ministrami o rozszerzeniu komponentu żołnierzy amerykańskich w Polsce, co cieszy mnie w sposób szczególny. Były konkretne dyskusje dotyczące właśnie tego projektu – mówił Karol Nawrocki po spotkaniu, dodając, że szef BBN Sławomir Cenckiewicz oraz sekretarz obrony Pete Hegseth będą przygotowywali rozwiązania w tym zakresie.

Tylko złe doświadczenia

Prezydent RP poinformował, że został zaproszony przez Donalda Trumpa na przyszłoroczny szczyt Grupy G20 w Miami na Florydzie. Zapytany o sprawę negocjacji pokojowych zmierzających do zakończenia rosyjskiej agresji na Ukrainę potwierdził swoje dotychczasowe stanowisko.

– Mówię konsekwentnie to samo, że nie ufam Władimirowi Putinowi. Polska nie ma innych doświadczeń, jak tylko złe doświadczenia z Federacją Rosyjską. Kolejne pakiety sankcji – z jednej strony, a z drugiej wsparcie dla Ukrainy jest stanowiskiem nie tylko Polski, ale całej Europy – przekonywał polski przywódca.

Hołd dla pilota

Podczas powitania Karola Nawrockiego przez Donalda Trumpa nad Białym Domem przeleciały samoloty F-16 i F-35 w hołdzie majorowi Maciejowi Krakowiakowi, który zginął 28 sierpnia w katastrofie myśliwca F-16 podczas ćwiczeń przed pokazami Air Show w Radomiu.

Karol Nawrocki zwrócił uwagę, że jego wizyta odbywa się niespełna miesiąc po zaprzysiężeniu na urząd głowy państwa. – To oznacza, że relacje polsko-amerykańskie są niezwykle ważne i bardzo silne – mówił, dodając, że jest przekonany o tym, że sojusz pomiędzy naszymi państwami jest silny, jak nigdy wcześniej.

Prezydent RP podziękował za wsparcie udzielone przez amerykańskiego przywódcę w czasie kampanii wyborczej. Słowa podziękowania skierował też do Polaków mieszkających w Stanach Zjednoczonych, którzy oddali na niego swój głos.

Sygnal do całego świata

W czasie rozmów Donald Trump zapewnił o dalszej obecności sił amerykańskich na terytorium Polski. Karol Nawrocki podkreślił, że „pierwszy raz jesteśmy w sytuacji, kiedy Polacy są zadowoleni, że mamy zagranicznych żołnierzy na swoim terytorium”.

– Amerykańscy żołnierze są częścią naszego społeczeństwa – mamy niemalże 10 tysięcy żołnierzy. To jest sygnał do całego świata, w tym do Federacji Rosyjskiej, że jesteśmy zjednoczeni – wskazywał.

Prezydent Karol Nawrocki zauważył, że Polska obecnie przeznaczająca 4.7 proc. swojego PKB na obronność. – Osiągniemy 5 proc. PKB na służbę wojskową, ale z amerykańskimi żołnierzami na polskiej ziemi – przekonywał. Donald Trump wskazywał z kolei, że Polska była jednym z dwóch państw, które przeznaczały więcej na obronność niż było trzeba.

Zaproszenie do Polski

Po zakończeniu spotkania Nawrocki wystąpił na konferencji w Blair House, na której zdradził, że zaprosił Donalda



Spotkanie z Donaldem Trumpem w Białym Domu było pierwszą wizytą zagraniczną, jaką odbył Karol Nawrocki w roli prezydenta Polski

Trumpa do Polski. Daty wizyty nie ustalono, ale prezydent Polski nie wykluczył, że może dojść do niej w przyszłym roku. – Polska jest liderem krajów Europy środkowej i wschodniej i dla całego regionu byłoby doskonale, gdyby pan prezydent Donald Trump odwiedził Warszawę, odwiedził Polskę – powiedział Nawrocki.

Prezydent RP poinformował też, że w styczniu do Polski mają trafić myśliwce F-35, które Polska zamówiła w 2020 r. Maszyny budowane dla Polski pozostają do tej pory w USA, gdzie polscy piloci zostali wysłani na szkolenie.

Podczas spotkania poruszano też kwestie ekonomiczne, głównie związane ze współpracą w ramach inicjatywy Trójmorza, która zyskała wsparcie Trumpa. Podkreślił, że wśród tematów rozmów była kwestia kolejnych dostaw amerykańskiego gazu do Polski i całej Europy centralnej.

Na zakończenie wizyty prezydent Polski wziął udział w ceremonii złożenia wieńca na Grobie Nieznanych Żołnierzy na Cmentarzu Narodowym w Arlington w pobliżu amerykańskiej stolicy.

Spotkanie uspokoiło Polaków

Spotkanie w Białym Domu było szeroko komentowane przez media. „The New York Times” uznał, że uspokoiło ono Polaków obawiających się, że głos ich kraju nie jest słyszany na arenie międzynarodowej. Reuters wskazywał, że wizyta Nawrockiego w Waszyngtonie zwiększa szanse na ponowne zaangażowanie USA w Inicjatywę Trójmorza.

Brytyjski „The Guardian” opisał Karola Nawrockiego jako zagorzałego krytyka Donalda Tuska, podkreślając, że choć deklaruje wsparcie dla Ukrainy, to też sprzeciwia się jej członkostwu w NATO i postuluje niższe świadczenia dla ukraińskich uchodźców w Polsce. Zdaniem dziennika prezydent sygnalizuje chęć prowadzenia własnej polityki zagranicznej, niezależnej od rządu.

„The Washington Post” skupił się na tonie wizyty. Amerykański dziennik opisał rozmowy obu przywódców jako „ciepłe”, zwracając uwagę na przyjazną atmosferę i pozytywne gesty towarzyszące spotkaniu.

 TOMASZ RYZNER



Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



POCZYTAJMY RAZEM

Nina Opic

JESIEŃ W PARKU

Marianek obudził się bardzo wcześnie. Rozejrzał się wokół, wszyscy jeszcze spali w najlepsze, a siostrzyczka Maja to nawet przez sen wesoło poruszała łapkami. Zapomniałam napisać, że Marianek to mały język, podobnie jak cała jego rodzina, która zamieszkała wśród krzaków w małym, podmiejskim parku.

– Mamusiu, jakoś tak inaczej jest teraz w naszym parku – powiedział Marianek do obudzonej właśnie mamy jeżowej.

– Śpij, synku, śpij – odpowiedziała mama. – Jest inaczej, bo przyszła jesień.

– Jesień? A kto to taki? Można się z tą jesienią pobawić?

Mama nie dawała odpowiedzi, tylko zasnęła zwinęta w koczasty kłębuszek. Spał też tato i siostrzyczka, a Marianek miał całą głowę pytań. Postanowił sam spotkać się z tą jesienią i zadać jej tyle ważnych pytań. Wyszedł więc ostrożnie ze swojej sterty suchej trawy i zaczął się rozglądać po okolicy. Nie był przyzwyczajony do dziennych spacerów, bowiem języki śpią w dzień, a w nocy dopiero wychodzą, ale ciekawość spotkania jesieni była bardzo silna. Z uwagą obserwował drzewa, które witały go spadającymi kolorowymi liśćmi, patrzył na latające w powietrzu ptaki, a nawet pomalutku pod-



Archiwum WEM

szedł najpierw do jednej, później do drugiej, trzeciej ławki, bo myślał, że może ten nowy gość w parku usiadzie na jednej z ławek i wtedy on zada tej jesieni tyle pytań. Niestety, ławki były puste i nikt oprócz wiatru i liści na nich nie siedział, nawet mgła zasnęła park i nie za bardzo można było cokolwiek dostrzec.

– Halo, ptaszki, czy widziałyście jesień? – zawołał w stronę lecących w górze ptaków.

– Jesień już jest, już jest! Zobacz, jak dużo jest jej w parku! – odpowiedzieli ptaszki i gdzieś poleciały.

A może wy, jak wybieriecie się do parku, spotkacie jesień i później opowiecie o niej Mariankowi?

SŁOWEM MALOWANE

Archiwum WEM

BARWY JESIENI

Jesień kładzie się na liściach czerwienią, pomarańczą i złotem, wiatr podnosi je lekko i niesie w dal.

Na trawie pojawia się mgła, słońce zagląda coraz niżej, świat pachnie mokrym drewnem i świeżymi orzechami.

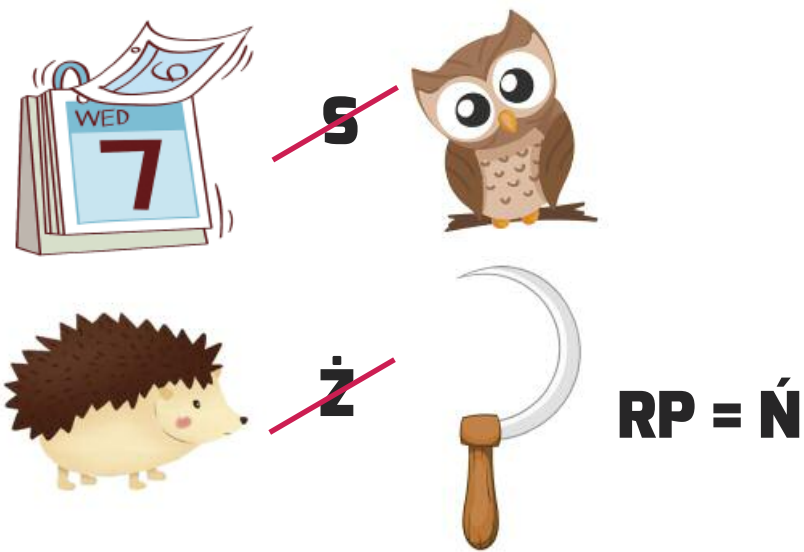
Wiewiórka gromadzi zapasy, dzieci zbierają kasztany, a drzewa szeleszczą cicho jakby opowiadały bajki.



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Nowym Jorku

Dodatek dla dzieci i rodziców „Biały Orzeł Junior” jest realizowany we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Nowym Jorku oraz współfinansowany ze środków DWPPG MSZ.

REBUS



ROZWIĄZANIE:

LABIRYNT

Pomóż wiewiórcie trafić do żołędzi

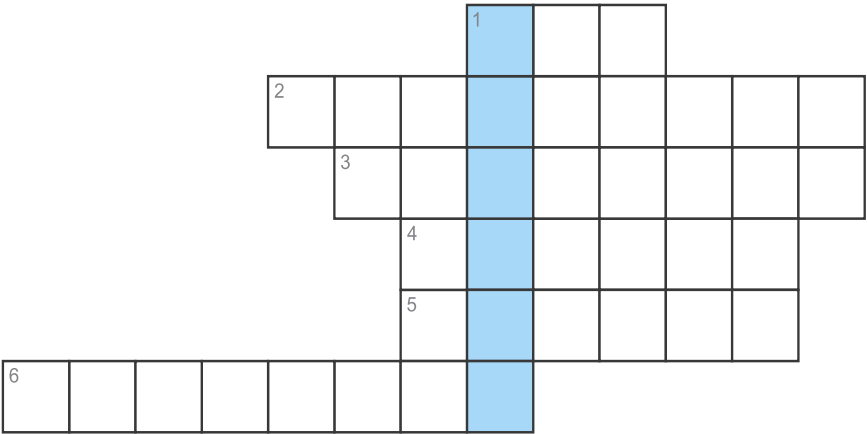
 Archiwum WEM



KRZYŻÓWKA

1. Zwierzątko z kolcami
2. Przygotowywane na zimę
3. Robi się z nich ludziki
4. Jesienią spadają z drzew
5. Często pada jesienią
6. Miesiąc, w którym zaczyna się kalendarzowa jesień

Jeśli nie znasz jakiegoś hasła, zapytaj rodziców lub dziadków – na pewno będą znać odpowiedź!



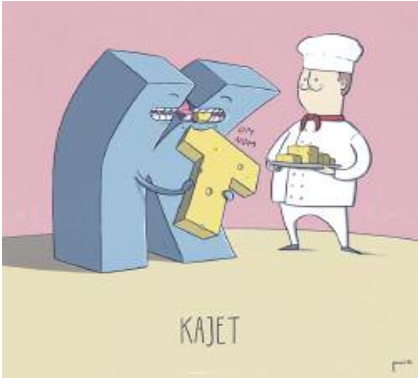
HASŁO:

CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

KAJET

KAJET to niemal symbol wszystkich tych słów, które odeszły do lamusa. Słyszymy wyraz KAJET i od razu nasuwają nam się skojarzenia ze szkolnymi mundurkami, pensjonarkami, kałamarzem i atramentem – i słusznie.

KAJET to słowo z języka szkoły, z dawnej gwary uczniowskiej, ale wcale nie takie stare, jak mogłoby się wydawać. Ma jakieś 150 lat, może nieco więcej, zanotował je dopiero wydany na przełomie XIX i XX wieku tzw. Słownik warszawski, a pierwszą osobą, która wprowadziła to słowo do literatury, była Narcyza Żmichowska. Wyraz ZESZYT, uważany za współczesny odpowiednik KAJETU, jest od niego starszy – w Słowniku warszawskim używa się go w definicji słowa KAJET: „Kajet (...) zeszyt do pisania, sekstem, zdr. Kajecik, zgr. Kajecisko” [SW], choć jeszcze starszym określeniem jest SEKSTERN, również pojawiający się w definicji KAJETU. Nazwa SEKSTERN pochodziła od łacińskiego liczebnika sex ‘sześć’, a SEK-



STERN był to ‘zeszyt złożony z sześciu arkuszy’ lub ‘arkusz papieru złożony w sześćcioro’. KAJET również ma w rodowodzie liczebnik, ale nie sześć, tylko cztery: KAJET to przekształcone francuskie cahier (a więc fonetyczne [kajE]) ‘zeszyt; ćwiartka papieru’, którego przodkiem było starofrancuskie quaier(n), pochodzące bezpośrednio od łacińskiego quaternus ‘poczwórny, złożony we czworo’ (o arkuszu papieru).
Źródło: [SJP PWN; USJP; SJP Dor; SW, II, 202; SWO; ESJP, I, 609] 

Aż trzy kraje: Austria, Węgry i Polska znalazły się na trasie wakacyjnej wycieczki edukacyjnej dla polonijnej młodzieży z Bostonu i Nowego Jorku

„Śladami Oręża Polskiego”

 Sylwia Wadach-Kloczkowska

Program „Żywa Lekcja Historii – Śladami Oręża Polskiego 2025”, czyli edukacyjny obóz zorganizowany przez Nowodworski Foundation, to krok w stronę młodych Polaków mieszkających w Stanach Zjednoczonych. Dla 25 uczestników był nie tylko czasem zabawy i rozrywki, ale także możliwością nauki, rozmowy w ojczystym języku oraz poznania historii, która spłótła ze sobą Austrię, Węgry i Polskę.

Śladami historii

Celem wyjazdu było pogłębienie wiedzy historycznej poprzez bezpośredni kontakt z miejscami pamięci narodowej oraz zabawkami kultury europejskiej, kształtowanie postaw i tożsamości narodowej, rozwijanie kreatywności oraz zdolności artystycznych poprzez zajęcia plastyczne i warsztaty tematyczne. Istotą wyjazdu była również integracja uczestników oraz budowanie relacji międzykulturowych.

Cała podróż trwała 21 dni: od 27 czerwca do 18 lipca. Jerzy Leśniak, prezes Nowodworski Foundation, a zarazem dyrektor obozu edukacyjnego, który obmyślił plan podróży i zaplanował wyjazd, zrobił to w taki sposób, aby uchwycić najważniejsze miejsca o znaczeniu kulturalnym i historycznym, starał się też wyróżnić kluczowe atrakcje turystyczne poszczególnych miast. W skład kadry pedagogicznej, czuwającej nad młodzieżą, wchodziły: Elżbieta Popławska, która pracuje w tygodniku „Nowy Dziennik” w Nowym Jorku, Magdalena Grzymek – nauczycielka z Publicznej Szkoły 71 Forest w Nowym Jorku oraz Sylwia Wadach-Kloczkowska – nauczycielka ze Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie oraz korespondentka gazety „Biały Orzeł”, Kinga Leśniak z Nowodworski Foundation i zarazem dyrektor artystyczna obozu oraz Mateusz Kruszewski – praktykant.

Wiedeń – kolebka walca

Po długiej podróży pierwszym przystankiem na trasie był Wiedeń – miasto muzyki, cesarskiego majestatu i prawdziwego tortu wiedeńskiego. Jak ujął to Karl Kraus: „Ulice Wiednia są drukowane kulturą”. Uczestnicy obozu edukacyjnego zwiedzili Katedrę pw. św. Szczepana, która należy do największych świątyń w Europie, Kahlenberg – wzgórze w Wiedniu, które wznosi się na wysokość 484 metrów



Pamiątkowe zdjęcie uczestników wycieczki przed Smokiem Wawelskim w Krakowie

n.p.m. – jest to miejsce związane z bitwą pod Wiedniem w 1683 roku, w której wojska polskie pokonały Turków, warto dodać, że kluczową rolę w bitwie odegrał Jan III Sobieski. To zwycięstwo zatrzymało ekspansję osmańską na Europę i jest uznawane za jedno z najważniejszych w historii. To tam padły sławne słowa Sobieskiego „Przybyliśmy, zobaczyliśmy i Bóg zwyciężył”. Kościół i klasztor na Kahlenbergu stały się z czasem polskim sanktuarium patriotyzmu.

W dalszej części uczestnicy mogli zobaczyć Belweder – muzeum, ze wspaniałą kolekcją dzieł Gustava Klimta, w tym słynny obraz „Pocałunek”, i pałac Schönbrunn, czyli letnią rezydencję carską znaną z pięknych ogrodów i bogato zdobionych wnętrz. Całość dopełnił wieczorny koncert „Cztery pory roku” Vivaldiego i Mozarta w Filharmonii Musikverein, który dostarczył wszystkim estetycznych wzruszeń.

Budapeszt

Nazwa Budapeszt pochodzi ze zlepku dwóch wyrazów Buda i Pest. Nazwa Buda była stosowana w czasach Arpadów na określenie osady zbudowanej na miejscu dawnego grodu rzymskiego Aquinicum, jeśli chodzi o Pest, to jedna z teorii głosi, że pochodzi od greckiej nazwy Pession, czyli twierdza. Węgierska stolica zachwycała uczestników monumentalnym parlamentem, Basztą Rybacką i kąpielami w Termach Gellerta. Łaźnie Gellerta to słynne kąpielisko, znane z wyjątkowej architektury oraz krytych i odkrytych basenów termalnych, wszyscy uczestnicy mieli tam doskonałą zabawę i relaks, po upalnym dniu. Nie sposób tutaj nie wspomnieć o Bazylice św. Stefana, gdzie można było zobaczyć relikwie ręki św. Stefana I Węgierskiego, pierwszego króla Węgier. Podczas tej wędrowki po Węgrzech warto wspomnieć o ważnych postaciach historycznych, których życiorysy

uczestnicy studiowali w trakcie wyjazdu – jednym z pierwszych był bohater trzech narodów gen. Józef Bem, następnie węgierska księżniczka, która została przyrzeczona polskiemu księciu Bolesławowi Wstydliwemu – św. Kinga oraz córka Ludwika Węgierskiego i Elżbiety Bośniaczki – Jadwiga, późniejsza królowa Polski.

Dopełnieniem tej wiedzy historycznej była wizyta w Instytucie Polskim, gdzie uczestnicy wycieczki spotkali się z dyrektorem Jarosławem Bajaczykiem, który opowiedział o historii i działalności Instytutu, nawet dał młodzieży krótką lekcję języka węgierskiego. Atrakcją była też krótka kąpiel w jeziorze Balaton, które często bywa określane „węgierskim morzem” lub „błotnym jeziorem”.

Małopolska i Beskidy

W drodze do Polski uczestnikom podróży towarzyszyły dobre humory, a kiedy prze-

jechali granicę, w autokarze rozległy się wiwaty i gromkie brawa i radość z racji wjazdu do ojczyzny. Kraków to kolejny przystanek na obozowej mapie, jest to miasto, gdzie mieści się serce polskiej historii. Wilhelm Feldman kiedyś powiedział: „Kto chce poznać duszę Polski – niech jej szuka w Krakowie”. Wawel, Rynek Główny i Sukiennice to miejsca, które wzbudziły zachwyt i refleksję, a smok wawelski został upamiętniony na fotografii. Uczestnicy porównywali gotycką architekturę Bazyliki Mariackiej z wiedeńską Katedrą św. Szczepana, dostrzegając wspólne europejskie dziedzictwo. Muzeum Książąt Czartoryskich, gdzie można zobaczyć dzieła malarstwa europejskiego XIII–XVIII w. oraz zabytki europejskiego i islamskiego rzemiosła artystycznego do XIX w., urzekło zwiedzających szczególnie, że można tam zobaczyć obraz Leonardo Da Vinci „Dama z gronostajem”.

Ważnym punktem było obejrzenie z zewnątrz I Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego. Jest jedną z najstarszych istniejących i nieprzerwanie działających w Polsce szkół średnich, znana jest również jako Kolegium Nowodworskiego lub Nowodworek. Do znanych absolwentów tego liceum należą: Jan III Sobieski, Agata Kornhauser-Duda, Gustaw Holoubek, Sławomir Mrożek, uczęszczał tu także organizator obozu Jerzy Leśniak.

Sidzina – tradycja i sztuka ludowa

Sidzina to mała miejscowość położona w Beskidzie Żywieckim, charakteryzująca się specyficznym mikroklimatem i zdrowym góskim powietrzem. Młodzież bardzo dobrze zaaklimatyzowała się w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym, a bogata infrastruktura placówki umożliwiała organizację ciekawych zajęć. Organizowane warsztaty w Sidzinie pozwoliły uczestnikom zetknąć się z autentycznym pięknem kultury ludowej. Warsztaty artystyczne, dziennikarskie i oraz poetyckie prowadzone przez wychowawców były nie tylko

zajęciami, ale formą czynnego odpoczynku, refleksji i wyrażenia siebie. W Sidzinie był czas na relaks, gry i zajęcia sportowe, dyskoteki oraz śpiewanie z gitarą.

Schronisko jest wspaniałe przystosowaną placówką do potrzeb dzieci i młodzieży, dyrekcja oraz pracownicy placówki zawsze byli pomocni i chętni do różnych akomodacji, a kucharz starał się rozpieszczać podniebienia turystów. Większość młodzieży ustawiła się w kolejkę na długo przed czasem wydawania posiłków.

Skansen w Sidzinie można nazwać „perłą regionu” – ukryty za zasłoną lasu kompleks drewnianych zabudowań to miejsce niezwykle i wciąż przez wielu nieodkryte. Przekraczając kładkę na potoku odradzającym skansen od reszty świata można przenieść się do krainy przodków w otoczeniu starych zagrod drewnianych, na chwilę zatracić się i poczuć duchy przeszłości, zaklęte na wieki w drewnianych rzeźbach.

W skansenie oprócz zwiedzania odbyły się także warsztaty pieczenia chleba, kolejno wypieczone bochenki były krojone i serwowane z masłem, twarogiem i kawą Inka – tej ekscytacji „zwykłą” kromką chleba nie da się opisać.

Trójmiasto: Gdańsk, Gdynia i Sopot

Przemierzając Polskę, obozowicze mogli zobaczyć, jak zmienia się krajobraz – ukształtowanie terenu i architektura. Gdańsk to miasto położone w województwie pomorskim, jest ważnym centrum historycznym, gospodarczym, a także kulturalnym, słynie z portu morskiego oraz ciekawych atrakcji turystycznych. Pod okiem przewodniczki uczestnicy zwiedzili Długi Targ, Muzeum II Wojny Światowej, Żuraw, Wielki Młyn, Westerplatte – miejsca pełne historii i emocji. Zobaczenie tych miejsc pozwoliło uczestnikom zrozumieć znaczenie Gdańska jako miejsca narodzin wolności i dialogu.

Warto dodać, że jednym z charakterystycznych dla Gdańska produktów jest bursztyn, a uczestnicy mogli podziwiać te

„skarby Bałtyku” – bo tak często jest nazywany bursztyn – w Muzeum Bursztynu i w Bazylice Św. Kingi.

Sopot to miasto uzdrowskowe, słynące z pięknych piaszczystych plaż i najdłuższego w Europie drewnianego moła. Obozowicze chętnie robili sobie selfie oraz zdjęcia grupowe – niektórzy uczestnicy, z prezesem fundacji na czele, odważyli się nawet zanurzyć w chłodnych falach polskiego morza. Następnie msza święta w pięknej oliwskiej katedrze była chwilą skupienia, duchowej refleksji i wspólnej modlitwy.

Opera Leśna przywitała uczestników deszczowym wieczorem, który nadał nutę nostalgii i grozy do obejrzenia opery „Salome” Richarda Straussa. Uczestników przywitał sam Tomasz Konieczny – polski śpiewak operowy. Była to prawdziwa uczta kulturalna.

W Gdyni uczestnicy obozu mogli pospacerować po porcie i podziwiać zamurowane statki – Dar Pomorza i ORP Błyskawica. – To niesamowite widzieć na własne oczy statki z taką historią – stwierdziła jedna z uczestniczek obozu.

Warszawa – stolica pamięci

Po przyjeździe z Gdańska obozowicze szybko zakwaterowali się w jednym z warszawskich hoteli i ruszyli na zwiedzanie Starego Miasta. Jednym z pierwszych punktów programu była wizyta w Stowarzyszeniu Wspólnota Polska, gdzie młodzież wraz z opiekunami przywitali przewodniczący zarządu krajowego Tomasz Różanek, wiceprezes Zenona Bańkowska oraz inż. Piotr Żołyński, koordynator projektów inwestycyjnych. Następnego dnia obozowicze mogli podziwiać Pałac na Wodzie, klasycystyczny pałac łazienkowski położony w pięknym parku, gdzie można zobaczyć monument Chopina. Warszawa ukazała się jako miasto kontrastów – nowoczesność przenika się z bogatą historią.

Delegacja młodzieży wraz z dyrekcją udała się na Międzynarodowy Zlot Młodzieży Polonijnej, gdzie kampus Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zamie-

nił się w przestrzeń dialogu, nauki, kultury i integracji. Młodzież mogła dowiedzieć się na przykład, dlaczego warto studiować w Polsce, jak wygląda rekrutacja z zagranicy, stypendia i wsparcie dla studentów polonijnych oraz jak skutecznie działać w środowiskach polonijnych.

Pałac w Wilanowie zachwylił wszystkich obozowiczów, a historia miłości króla Jana III Sobieskiego i Marysieńki urzekła wszystkich. Pałac w Wilanowie okazał się ostatnim punktem jakże bogatego programu, tam też odbyło się symboliczne pasowanie każdego uczestnika obozu na rycerza nowodworskiego. Pasowania dokonał prezes Jerzy Leśniak, kładąc flagę na ramieniu obozowicza, następnie każdy uczestnik otrzymał na pamiątkę „mini” szczerbiec – miecz koronacyjny królów Polski.

Podsumowanie

Cała podróż trwała 21 dni i obfitowała we wzruszające momenty, zachwyt, radość oraz głębokie refleksje nad historią Polski. Przewodnicy przybliżali losy wielkich postaci, miejsc kultu, jak również miejsc z ogromnym podłożem historycznym łączącym trzy kraje: Austrię, Węgry i Polskę. Obóz edukacyjny Program Żywa Lekcja Historii „Śladami Oręza Polskiego” 2025 był nie tylko lekcją historii, lecz także warsztatem współczesnej kultury, okazją do wyrażenia siebie i budowania więzi międzynarodowych. Młodzi uczestnicy wrócili bogatsi nie tylko o wiedzę, ale o doświadczenie wspólnoty, kreatywności i dumy z dziedzictwa, które poznali.

Dzieci przeżywały intensywne emocje, od ekscytacji po tęsknotę za domem, ale zawsze mogły liczyć na swoich wychowawców na pomoc, rozmowę i wsparcie, którego czasem bardzo potrzebowały. Było to doświadczenie, które z pewnością pozostanie w pamięci uczestników na długo. Nie była to zwykła podróż – to była opowieść napisana przez życie pełna niezapomnianych chwil.

 SYLWIA WADACH-KLOCZKOWSKA



W ramach 21-dniowego wyjazdu polonijna młodzież odwiedziła Węgry i Austrię oraz przejechała Polskę wzdłuż, od Krakowa, przez Trójmiasto, kończąc zwiedzanie w stolicy





MODA Z LAT 70. WRACA DO ŁASK. JAK NOSIĆ JĄ DZIŚ,
BY WYGLĄDAĆ STYLOWO, A NIE STAROŚWIECKO?

Lata 70. w Twojej szafie

Lata 70. to dekada pełna koloru, luzu i eksperymentów. Dziś ich klimat wraca do naszych szaf w wielkim stylu – od dzwonów, przez grochy, aż po zwiewne sukienki maxi. Ale jak nosić retro elementy, żeby były trendy, a nie przypominały kostiumu z filmów historycznych? Oto kilka wskazówek.

Dzwony i szerokie nogawki

Dzwony wracają w wielkim stylu – zarówno w wersji dżinsowej, jak i eleganckiej. Kluczem jest odpowiednie dopasowanie góry: prosty t-shirt, klasyczny golf lub koszula w stylu boho. Ważne, by sylwetka była zrównoważona – szerokie nogawki najlepiej wyglądają z obcisłą górą.

Wzory i kolory

Lata 70. kochają wzory – kwiaty, geometryczne figury, grochy. Dziś najlepiej mieszać je z neutralnymi elementami garderoby. Na przykład sukienka w drobne kwiaty + minimalistyczne dodatki sprawi, że stylizacja nie będzie przytłaczająca.

Materiały i faktury

Zamsz, skóra, dzianiny o grubym splocie – to materiały, które nadają stylizacjom

retro charakter. Jednak mniej znaczy więcej – jeśli wybierasz skórzaną kurtkę w stylu lat 70., zestaw ją z prostymi jeansami i białym t-shirtem.

Aksesoria

Okulary w dużych oprawkach, szerokie paski, kapelusze fedora – dodatki z lat 70. są teraz hitem. Warto wybierać jeden lub dwa elementy, by nie przesadzić z retro efektem.

Vintage – eko i stylowo

Szukając stylu lat 70., zerknij do rodzinnej szafy. Stara sukienka maxi, skórzana torebka czy pleciony pasek mogą stać się hitem Twojej stylizacji. To nie tylko sposób na unikalny look, ale i ekologiczna decyzja – moda vintage to świadome podejście do trendów, które szanuje środowisko i historię ubrań.

Moda lat 70. to połączenie luzu, koloru i swobody. Kluczem do udanej stylizacji jest balans – jeden mocny element retro plus współczesne dodatki. Nie bój się eksperymentować z rodzinnymi skarbnicami – vintage nie wychodzi z mody, a do tego jest eko.

 WEM

PRZEWODNIK STYLIZACJI

1. Casual na co dzień – dzwony i t-shirt

- **Co nosić:** dżinsy z szerokimi nogawkami, prosty biały t-shirt, skórzane sandały na płaskim obcasie.
- **Dodatki:** duża torba shopper, okulary w stylu lat 70., subtelny złoty naszyjnik.
- **Tip:** jeśli masz w szafie starą skórzaną kurtkę mamy lub babci – idealnie pasuje do tej stylizacji.

2. Boho chic – sukienka maxi

- **Co nosić:** zwiewna sukienka maxi w kwiaty lub drobne wzory, skórzane botki lub sandały.
- **Dodatki:** pleciony pasek w talii, kapelusz fedora, torba na ramię z frędzlami.

- **Tip:** sukienkę vintage z szafy babci możesz połączyć z nowoczesnymi minimalistycznymi dodatkami – klasyczne okulary i subtelna biżuteria nadają lookowi współczesnego sznytu.

3. Elegancja retro – zamsz i marynarka

- **Co nosić:** spodnie dzwony w neutralnym kolorze, koszula z kołnierzykiem, zamszowa marynarka.
- **Dodatki:** skórzany pasek, torebka typu kuferek, delikatna biżuteria.
- **Tip:** marynarka po mamie lub babci wprowadzi autentyczny retro vibe – zestaw z prostymi nowoczesnymi dodatkami, aby stylizacja nie była „stara”.

4. Akcent retro w nowoczesnym wydaniu – wzory i kolory

- **Co nosić:** spódnica w geometryczne wzory, gładki top lub t-shirt, sneakersy lub botki na obcasie.

- **Dodatki:** duże okulary, mała torebka vintage.

- **Tip:** jeśli masz w szafie starą spódnice w grochy albo w retro print – zestaw ją z prostym topem i współczesnymi butami. Stylizacja będzie wyglądać nowocześnie, a jednocześnie vintage.

5. Ekologiczny retro mix – second hand / rodzinna szafa

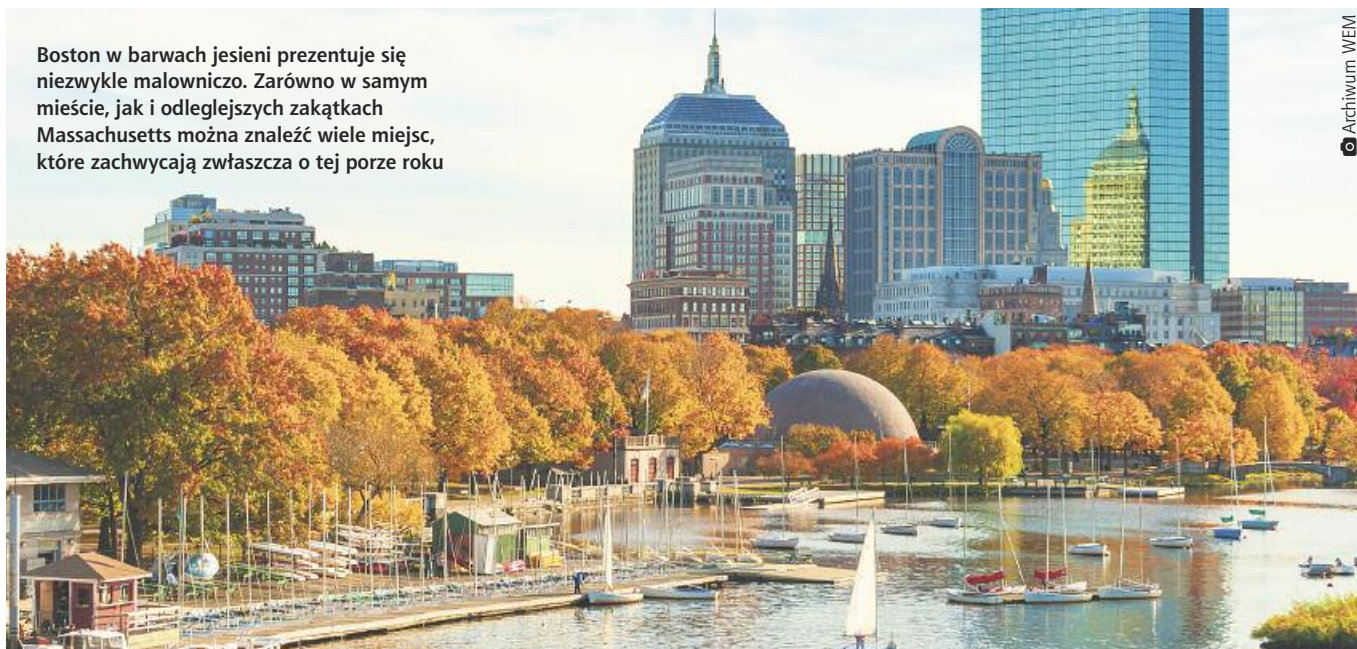
- **Co nosić:** każdy element vintage, który znajdziesz w szafie mamy lub babci – sukienka maxi, skórzana torebka, retro sweter.
- **Dodatki:** minimalistyczne buty, subtelna biżuteria, nowoczesna kurtka lub płaszcz.
- **Tip:** moda vintage jest automatycznie eko – używając starych ubrań, dajesz im drugie życie i pokazujesz świadomość stylu.

Massachusetts: magia kolorów i miejsca, które zachwycają!

Złota jesień w Nowej Anglii

Jesień w Nowej Anglii to prawdziwy spektakl natury, który od lat przyciąga turystów. W Massachusetts „fall foliage” – czyli sezon zmiany barw liści – jest jednym z najbardziej oczekiwanych momentów roku. To właśnie tutaj natura maluje lasy w odcieniach czerwieni, złota, pomarańczu i brązu, tworząc pejzaże znane z pocztówek i albumów fotograficznych.

Boston w barwach jesieni prezentuje się niezwykle malowniczo. Zarówno w samym mieście, jak i odleglejszych zakątkach Massachusetts można znaleźć wiele miejsc, które zachwycają zwłaszcza o tej porze roku



Archiwum WEM

5 najbardziej instagramowych miejsc w Bostonie

1. **Acorn Street** (Beacon Hill, Boston) – jedna z najczęściej fotografowanych ulic w Bostonie, słynie z urokliwych, czerwonych cegieł, brukowanej nawierzchni i staromodnych latarni. Idealna do romantycznych zdjęć w stylu vintage.
2. **Louisburg Square** (Beacon Hill, Boston) – spokojny plac ozdobiony domami w stylu greckiej rewolucji, często porośnięty wisterią na wiosnę – piękne tło na subtelne, stylowe kadry.
3. **Boston Public Garden** (Back Bay, Boston) – najstarszy ogród publiczny w USA, ulubione miejsce do zdjęć szczególnie wiosną, kiedy rozkwitają tulipany. Tuż obok znajduje się kultowa rzeźba „Make Way for Ducklings”.
4. **Charles River Esplanade** (Back Bay, Boston) – malownicza promenada nad rzeką Charles River – doskonałe miejsce na zdjęcia krajobrazowe, zwłaszcza o poranku lub przy zachodzie słońca.
5. **Isabella Stewart Gardner Museum** (Fenway, Boston) – malownicza atmosfera z wewnętrznym dziedzińcem pełnym roślin i pięknie zdobionymi arkadami – idealna sceneria do artystycznych ujęć z nutą nostalgii.

W Massachusetts sezon jesiennych barw rozpoczyna się zazwyczaj pod koniec września w północnych i wyżej położonych częściach stanu, a szczyt przypada na pierwsze i drugie tygodnie października. W okolicach Bostonu i wzdłuż wybrzeża liście zmieniają kolory nieco później – zazwyczaj w połowie października. Wszystko zależy od pogody: chłodniejsze noce i słoneczne dni sprzyjają intensywniejszym barwom.

Aby zaplanować wycieczkę dokładnie w odpowiednim czasie, warto korzystać z tzw. „fall foliage trackers” – specjalnych map dostępnych online, które pokazują, w których częściach Massachusetts liście osiągnęły już pełnię barw. Jedną z najbardziej znanych jest Massachusetts Foliage Report, aktualizowany w sezonie co tydzień.

Najpiękniejsze miejsca na jesienną wyprawę:

- **Mohawk Trail** – malownicza trasa w zachodniej części stanu, prowadząca przez góry Berkshire. To jedna z najstarszych dróg turystycznych w USA, znana z zapierających dech w piersiach widoków na doliny i wzgórza pokryte jesiennym lasem;
- **Mount Greylock** – najwyższy szczyt Massachusetts (1,063 m n.p.m.), z którego rozciąga się panorama aż na pięć stanów. Jesienią widok z wieży na

szczycie przypomina morze kolorowych liści rozciągających się po horyzont;

- **Walden Pond w Concord** – miejsce, w którym mieszkał i pisał Henry David Thoreau. Jesienne kolory odbijające się w tafli jeziora nadają temu miejscu niemal mistyczny charakter;
- **Pioneer Valley** – dolina przepływającej przez Massachusetts rzeki Connecticut, gdzie można podziwiać złocące się wzgórza i odwiedzić lokalne farmy, sady jabłkowe i festiwale jesiennie;
- **Park Narodowy Minute Man i okolice Lexington i Concord** – oprócz jesiennych pejzaży, to także miejsca o wielkim znaczeniu historycznym, gdzie zaczynała się amerykańska wojna o niepodległość.

A jeśli chcesz zrobić zdjęcia, które będą wspaniałą pamiątką i jednocześnie zapierają dech w piersiach, koniecznie odwiedź te miejsca – od urokliwej, brukowanej Acorn Street w Bostonie, przez kwitnący wiosną Boston Public Garden, aż po artystyczne wnętrza Isabella Stewart Gardner Museum i malownicze widoki nad rzeką Charles. Każde z nich ma swój niepowtarzalny klimat i gwarantuje kadry, które zachwycą nie tylko Ciebie, ale i Twoich znajomych na Instagramie.

- **Modica Way** (Graffiti Alley, Cambridge) – kolorowe murale w tętniącym życiem Central Square, idealne na nowoczesne, żywe kadry;

➤ **Revere Beach** – pierwsza publiczna plaża w USA, malownicza, łatwo dostępna z Bostonu; latem organizowany jest tu Festiwal Rzeźb z Piasku – świetny pomysł na efektowne zdjęcia nad wodą;

➤ **North Shore** (obejmujący Rockport, Salem, Gloucester) – znajdziesz tam Motif No. 1, dom „Siedmiu Gables”, urokliwe plaże jak Crane Beach oraz niezwykle miejsce jak Hammond Castle – wszystko to pełne unikalnego klimatu i malowniczych widoków;

➤ **Massachusetts' Berkshires** – jeśli szukasz scenerii poza Bostonem, zachwycą Cię krajobrazy takie jak w Naumkeag (ogrody w stylu Gilded Age) czy kulturą architektury i sztuki regionu.

Jesień pełna atrakcji

Jesień w Massachusetts to nie tylko piękne krajobrazy, ale także sezon na wizyty w gospodarstwach agroturystycznych, zbieranie jabłek, degustację cydru i świeżych pączków z dyni czy kukurydziane labirynty, które cieszą całe rodziny. Wiele miasteczek organizuje także festiwale jesiennie i targi rękodzieła.

Złota jesień w Massachusetts to doświadczenie, którego trudno zapomnieć. Połączenie kolorów natury, historii i lokalnych tradycji sprawia, że jest to idealny czas na odkrywanie uroku Nowej Anglii.

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort



Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com
Gallery Properties International

**Jako właściciel budynków na wynajem
pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji
i zadbam o właściwe zarządzanie.**

■ Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę

■ Nieruchomości bankowe ■ Biznesy

■ Działki budowlane ■ Inwestycje

FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co. Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486
vitorealtor@vitofl.com

www.FloridaHomeParadise.com

**Wyłyn na głębię zawierzenia Bogu
przez wstawiennictwo św. Andrzeja Boboli**

Rekolekcje Jubileuszowe z cenionym
Przewodnikiem Duchowym z Polski

19-21 września 2025

Piątek 19 września
18 am - KONFERENCJA
19 am - MSZA ŚWIĘTA

Sobota 20 września
10.30 am - MSZA ŚW. I KONFERENCJA
12.00 am - LUNCH
13.00 pm - SPOWIEDZ
14.00 pm - KONCERT
15.00 pm - KORONKA I ADORACJA
16.00 pm - OBIAD
17.30 pm - KONFERENCJA
18.30 pm - MSZA ŚW. UWIELBIENIE I ZAWIERZENIE
POLONII OPIECIE ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

NIEDZIELA 21 września
9.00 am - MSZA ŚW. I I ZAWIERZENIE
POLONII OPIECIE ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
11.30 am - ADORACJA I PROŚBY DO ŚW. A. BOBOLI
12.00 pm - MSZA ŚW. I I ZAWIERZENIE
POLONII OPIECIE ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
13.30 pm - OBIAD
14.15 pm - KONCERT
15.00 pm - KORONKA I ROZESŁANIE

Zachęcamy do udziału:
KAPLANÓW, GRUPY PARAFIALNE, CHÓRY, SZKOŁY, ORGANIZACJE POLONIJNE
WSZYSTKICH, KTÓRYM BLISKA JEST MODLITWA ZA OJCZYZNĘ

Sanktuarium św. Andrzeja Boboli
54 West Main Street, Dudley, MA
www.standrewboboli.com







Patronat medialny: SAMARIANUS BONUS
https://www.youtube.com/SamaritanusBonus3

Polish Center
OF DISCOVERY & LEARNING

**Pielegnuj
swoje
dziedzictwo**

NASZA MISJA: Zajmujemy się ochroną polskiego dziedzictwa kulturowego, gromadząc historyczne pamiątki i organizując zajęcia edukacyjne na temat historii, tradycji i życia Polonii na świecie.

33 South Street, Chicopee, MA 01013
polishcenter@elms.edu www.polishcenter.net
facebook.com/thepolishcenter 413-592-0001

WYJĄTKOWE POLSKO-AMERYKAŃSKIE MUZEUM I CENTRUM KULTURY ORAZ EDUKACJI O EMIGRACJI

Gary L. Bridgman, Attorney

Death and Taxes Question the inevitable

We have over 35 years experience advising and representing individuals, businesses and estates on federal, state and local tax matters.

80 Optical Drive, Southbridge, MA 01550

Phone: 508-765-7085, Fax: 508-765-1238

Email: gbridgman@earthlink.net, http://www.gbridgman.com/

We offer Federal and State income tax preparation at competitive prices and for new clients we offer \$25 off the price you paid for tax preparation for your 2015 tax returns.

DZIEŃ POLSKI
Sobota, 20 września 2025



13:00
Adoracja, Różaniec (po polsku)
Spowiedź (w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego)

14:00
Msza Święta w języku polskim i angielskim
(Msza Św. o godz. 14:00 nie spełnia obowiązku niedzielnego)

15:00
Po Mszy Św.:
• Koronka do Miłosierdzia Bożego (po polsku)
• Poświęcenie artykułów religijnych
• Droga krzyżowa (po polsku)
Sklepik z artykułami religijnymi

Przed przyjazdem pielgrzymki autokarem i grupy od 15 osób prosimy o zarejestrowanie się w Sanktuarium: ShrineofDivineMercy.org
Wszelkie pytania prosimy kierować pod: Pilgrims@Marian.org 1-413-298-1119

National Shrine of The Divine Mercy
Stockbridge MA • (413) 298-3931
ShrineofDivineMercy.org
GPS: 11 Pine Street, Stockbridge 01262
(then continue up Pine St. to our driveway!)

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolstitute.org
www.ampolstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

**Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!**



**MAGDALENA
DANOS**
Licensed Real Estate Agent
tel. 407-760-9286
Florida Realty Investments
magdalenadanos@gmail.com
3451 Technological Ave., Suite 11
Orlando, FL 32817

SŁONECZNA FLORYDA KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



Roman Tryndus P.A.

Direct: **754-235-0378**
houseroman@yahoo.com
www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE



Wejdź w nowy etap Życia zapewniając dzieciom bezpieczną przyszłość



- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUALife

4.50%* MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
APY **SERIA 3 LETNIA**
3 LATA GWARANTOWANE
\$10,000 MINIMUM WPLATY

5.25%* **SERIA 5 LETNIA**
APY 1 ROK GWARANTOWANY
\$500 MINIMUM WPLATY

5.75%* **SERIA 8 LETNIA**
APY 1 ROK GWARANTOWANY
\$10,000 MINIMUM WPLATY

*MINIMUM GWARANTOWANE 3% APY

Podane oprocentowanie może ulec zmianie. Aktualne oferty można znaleźć na naszej stronie internetowej www.prcua.org. Produkty PRCUALife nie są dostępne we wszystkich stanach.

POLISH ROMAN CATHOLIC UNION OF AMERICA

(800)772-8632 EXT. 2755

PRCUA.ORG



Polski ogród doceniony

Ogród zlokalizowany na dachu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego trafił na listę „The Guardian”. Brytyjski dziennik umieścił ogród na liście 10 najpiękniejszych sekretnych ogrodów w największych miastach Europy, doceniając go za ponad hektar powierzchni, panoramiczny widok na Warszawę, staw i granitowe rzeźby. W zestawieniu, oprócz warszawskiego ogrodu, znalazły się też ogrody z różnych części Europy, w tym z Grecji, Włoch, Hiszpanii i Skandynawii.



 Wikipedia

115 lat harcerstwa

 Facebook/ZHP



115 lat temu, w 1910 roku, zarejestrowano w Polsce pierwszy zastęp harcerski. Harcerstwo było wówczas ruchem społecznym i wychowawczym dla dzieci i młodzieży, wzorowanym na skautingu brytyjskim i opartym na idei służby, samodoskonalenia i braterstwa. Początkowo powstawały niezrzeszone zastępy i drużyny, które osiem lat później, w roku 1918, połączyły się, tworząc Związek Harcerstwa Polskiego. Obecnie ZHP jest prężnie działającą instytucją, zrzeszającą ponad 108 tys. osób.

Wycieczkowy gigant w Gdyni

 Wikipedia

Do gdyńskiego portu zawinął jeden z najbardziej luksusowych statków wycieczkowych na świecie. Seven Seas Voyager, należący do floty amerykańskiego Regent Seven Seas Cruises, mierzy 206 metrów długości i prawie 30 metrów szerokości, ma 11 pokładów i może jednocześnie zabrać w rejs 700 pasażerów, którym oferuje kameralną atmosferę i obsługę na najwyższym poziomie. Podczas tegorocznego sezonu rejsowego Gdynię odwiedziło już ponad 50 dużych wycieczkowców, co może świadczyć o rosnącym zainteresowaniu międzynarodowych armatorów tym polskim miastem.



Polacy kochają Tatry i Bałtyk

Polacy wybrali swoje ulubione miejsca w kraju. W najnowszym rankingu portalu Rankomat.pl Tatry, Mazury, Bieszczady i Bałtyk cieszą się największą popularnością wśród regionów, a Kraków i Zakopane wśród miast. Wysoko w zestawieniu miast znalazły się również Wrocław, Gdańsk i Hel. Co ciekawe, według 23% ankietowanych Polska jest najpiękniejszym miejscem na świecie. Badani, którzy wskazali taką odpowiedź, szczególnie doceniają rodzimą przyrodę, zabytki i różnorodność krajobrazów.

Na zakupy... z pupilem!

Ponad 60% Polaków chodzi na zakupy z psami. Według ogólnokrajowych badań przeprowadzonych przez galerię Posnania, jedno z największych centrów handlowych w Polsce, zakupy z pupilem to codzienność. Prawie 73% ankietowanych zadeklarowało, że psy w galeriach spotyka regularnie, a 60% Polaków robiących zakupy w centrach handlowych popiera obecność zwierząt w tych przestrzeniach. Pośród właścicieli psów aż 46% przyznało, że regularnie zabierają swoje psy do centrów handlowych.

 Wikipedia



Prehistoryczne znalezisko

Podczas budowy gazociągu w Orłowie pod Inowrocławiem dokonano niezwykłego odkrycia archeologicznego. Pod ziemią odnaleziono pochówek z czasów mezolitu, datowany na około 8-7 tys. lat p.n.e. Grób jest kompletny i niezwykle dobrze zachowany, co czyni to odkrycie unikatowym w skali Europy. Dzięki niemu naukowcy będą mogli lepiej poznać wierzenia i zwyczaje prehistorycznych ludzi zamieszkujących tereny obecnej Polski. Nad znaleziskiem pracują antropolodzy z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

 Facebook/Gmina Inowrocław



50 Cent na Narodowym

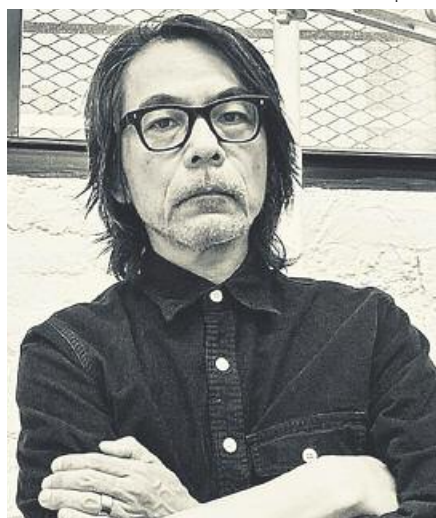
 Instagram/50cent

Amerykański raper 50 Cent zagrał koncert w Warszawie. Gwiazdor pojawił się 10 sierpnia na PGE Narodowym w ramach trasy „Legacy Tour”, którą świętował swoje 50. urodziny. Występ w stolicy Polski zakończył światowe tournée i był jedynym koncertem muzyka w tej części Europy. Z ogromnej sceny fani rapera mogli usłyszeć na żywo jego największe przeboje, w tym m.in. „In Da Club”, „Candy Shop” czy „P.I.M.P.”.



Japońska sztuka we Wrocławiu

Polska po raz pierwszy gościć będzie wystawę pioniera internetowej sztuki cyfrowej Yoshiego Sodeokę. Japoński artysta multimedialny zaprezentuje swoje prace podczas festiwalu sztuki nowych mediów Kinomural we Wrocławiu. Sodeoka znany jest ze swojego neo-psychodelicznego stylu oraz eksploracji mediów i platform, w tym wideo, gifów i druku. Na początku tego roku jego wystawa gościła w Nowym Jorku w ramach Times Square Midnight Moment. Infinite Ascent objęła aż 95 ekranów, zamieniając nowojorski plac w prawdziwy kalejdoskop obrazów i kolorów.

 Wikipedia

Świątynia muzyki na sprzedaż

 Wikipedia

Malowniczo położona posiadłość The Old Sawmills w Golant w brytyjskiej Kornwalii, w której powstały takie przeboje jak płyta „Definitely Maybe” Oasis, album „Origin of Symmetry” zespołu Muse czy nagrania The Stone Roses, Supergrass i Roberta Planta z Led Zeppelin, trafiła do sprzedaży. Oprócz studia nagraniowego w domu znajduje się siedem sypialni, dwa pokoje gościnne i dom letniskowy. Do posiadłości można dostać się wyłącznie pieszo lub drogą wodną. Wartość posiadłości wyceniono na 1.95 miliona funtów.



Klasyka na Netflixie

Do oferty Netflixu trafi adaptacja filmowa popularnej książki amerykańskiego pisarza Denisa Johnsona „Sny o pociągach”. W rolach głównych widzowie będą mogli zobaczyć gwiazdy światowego kina – Felicity Jones i Joela Edgertona. Za reżyserię

odpowiada Clint Bentley. Fabuła przedstawi historię Roberta Grainiera, którego życie toczy się w czasach rewolucyjnych przemian w Ameryce na początku XX wieku. Produkcja zadebiutuje na platformie 21 listopada.

Polak w Hollywood

Polak Sebastian Stankiewicz zagrał w hollywoodzkim filmie. Aktor i artysta kabaretowy, do tej pory znany z rodzimych produkcji, w tym m.in. „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”, „Plagach Breslau” czy „Akademii Pana Kleksa”, pojawił się w filmie „In The Lost Lands” w reżyserii Paula W.S. Andersona. Stankiewicz wcielił się w rolę Rossa, a na planie towarzyszyły mu takie gwiazdy jak Mila Jovovich i Dave Bautista.

 Instagram/sebastianstankiewicz Instagram/paulinathenew

Polski jazz podbija Japonię

Polscy muzycy jazzowi podbijają Japonię. Podczas festiwalu „Jazz From Poland in Japan”, zaplanowanego w ramach Tygodnia Kultury Polskiej na Expo 2025, na 30 koncertach w Osace i Tokio zaprezentowało się aż 25 artystów z Polski. Występy odbywały się w prestiżowych klubach oraz w Pawilonie Polskim. Wśród zaproszonych muzyków znaleźli się m.in. Paulina Przybysz, hoshii, EABS, Nikola Kołodziejczyk i Babooshki.



Polska tenisistka dotarła tylko do ćwierćfinału nowojorskiego turnieju, w którym została pokonana przez Amerykankę

Finał US Open bez Igi

 Iga Świątek/facebook

Jestem dumna z tego, co zrobiłam w tych okolicznościach – mówiła po ćwierćfinale US Open Iga Świątek. Kibice, jak to kibice – byli niepokieszeni. Zachodzili w głowę, jak można przegrać z kimś 4:6, 3:6, skoro kilka tygodni wcześniej zaserwowało się mu tenisowego „bajgla” 6:0, 6:0. Okazało się, że można, gdy się słabo... serwuje.

Wspomniane kilka tygodni to w istocie dobre półtora miesiąca, które dzieliło finał Wimbledonu od kolejnego meczu Polki z Amandą Anisimową. Nad Tamizą Amerykanka nie potrafiła wejść na swój poziom, z gema na gem traciła rezon, łała łzy, gdy mecz jeszcze trwał i została przez Igę „wbita w kort”. Londyńskie korty nie widziały takiego rozstrzygnięcia w tej fazie turnieju od... 1911 roku.

Po sukcesie w najbardziej prestiżowych zawodach komplementy zbierała nie tylko Iga. Uznanie swej klasy zyskał wreszcie nad Wisłą nowy trener Polki Wim Fissette, wcześniej tu i ówdzie posądzany o to, że jedzie na tzw. „picu”, czyli oczywistym talencie gwiazd, które trenuje. Ucichły też głosy „anty-fanów” Darii Abramowicz, tradycyjnie wytykających psycholog, że jest jej w życiu tenisistki za dużo.

Akcje poszły w górę

Przed przybyciem do Nowego Jorku akcje Świątek wróciły na poziom tych sprzed ponad roku, kiedy to raszynianka w finale French Open rozgromiła Jasmine Paolini (6:2, 6:1). Krótko przed US Open Iga doszła do finału „tysięcznika” w Montrealu, gdzie lepsza okazała się Clara Tauson. Dunka wprawdzie była bezradna wobec Polki w 1/8 Wimbledonu, ale miała mieć wtedy problemy z oddychaniem.

Cincinnati Open odbywał się już bezpośrednio przed zawodami w Nowym Jorku. Świątek nie straciła w nim seta, poradziła sobie z Jeleną Rybakinę, w finale z Paolini i wyrosła na mocną faworytkę ostatniego w roku turnieju wielkiego szlema.

Anna stanęła, Iga ruszyła

Na betonowych kortach Flushing Meadows nie gra się łatwo. Tenisistom duka wilgotność powietrza, a niektórym wrzawa na trybunach (kibice nie przesadzają z bezstronnością...). Koncentracji nie ułatwiają fruujące nad kortami samoloty. Iga jednak dzielnie pokonywała kolejne przeszkody, acz nie bez trudu.

W II rundzie Holenderka Suzane Lamens najpierw łatwo oddała seta (1:6), by

w drugim zmienić grę, wyrównać stan meczu (6:4), a w trzeciej partii drogo sprzedać skórę (4:6). W meczu III rundy setów było mniej, za to problemy nadeszły już na starcie, bo Anna Kalinskaja rewelacyjnie wyszła z bloków. Prowadziła 5:1, ale nie zamknęła meczu, Iga złapała swój rytm i dopadła Rosjankę w tie-breaku. Druga partia była już w miarę z górki, choć wynik 6:4 tego nie potwierdza.

W IV rundzie na raszyniankę czekała kolejna rywalka znad Wołgi. Jekaterina Aleksandrowa w wielkich szlemach nie dotarła nigdy do ćwierćfinału, ale to solidna firma, rok temu pokonała Igę w Miami Open. Twardy opór Rosjanki nikogo by nie zdziwił, tymczasem Polka zaliczyła mecz szybki, łatwy i przyjemny (6:3, 6:1).

Anisimowa w IV rundzie też miała z górki, pokonała 6:0, 6:3 Brazylijkę Beatriz Haddad Maję, ale przed ćwierćfinałem eksperci, bukmacherzy i wyznawcy tzw. psychologicznej przewagi stawiali na Igę.

Zabrakło serwisu

Ciężar upokorzenia z Londynu miał związać Amerykankę ręce i nogi. Ta jednak odrobiła lekcję i stare, wytarte prawdy – „każdy mecz to inna historia”, „mecz meczowi nierówny” – objawiły swą moc na Arthur Ashe Stadium. Iga rozpoczynała każdy set idealnie, od przełamania, ale rywalka tym razem nie pękała. Odpowiadała pięknym za nadobne, czerpała siłę ze wsparcia kibiców, a ci mieli co oglądać.

Mecz stał na wysokim poziomie z jednym wyjątkiem – Iga kaleczyła serwis. Dzięki temu Amanda imponowała skutecznymi returnami, szczególnie gdy Polka musiała raz po raz grać drugie podanie.

– Zdecydował serwis. Nie zdobyłam tylu punktów przy jej serwisie, ile bym chciała, a ja miałam kłopoty z moim pierwszym podaniem – tłumaczyła raszynianka. – Byłam gotowa na ciężkie spotkanie, nikt nie zakładał powtórki z Wimbledonu. Takie myślenie byłoby irracjonalne – dodała.

Wróci zdeterminowana

– To najcenniejsze zwycięstwo w moim życiu. Pracowałam na nie ciężko. Iga jest jedną z najtrudniejszych rywalek. Wiedziałam, że będę musiała wspierać się na wyżyny – opowiadała po wszystkim Anisimova, która wygrała zasłużenie, ale żeby było ciekawiej, piłkę kończącą całą zabawę zagrała po taśmie.



Po meczu Iga Świątek i Amanda Anisimowa gratulowały sobie dobrej gry

Polka straciła szansę na drugi triumf w Nowym Jorku, skomplikowała sobie też drogę do odzyskania pozycji liderki rankingu WTA. Kibice znad Wisły byli tym bardziej smutni, że ostrzyli sobie zęby na hitowy mecz z Naomi Osaką. Amerykankę od niedawna prowadzi Tomasz Wiktorowski, z którym Iga wywalczyła 4 tytuły w wielkim szlemie, w tym w US Open (2022).

Świątek przyznała, że w Nowym Jorku zmagala się z wieloma kłopotami. – Rozgrywanie meczów bez treningów w dni wolne, radzenie sobie z problemami ze stopą, pokonywanie wielu trudności. Do tarliśmy do ćwierćfinału z olbrzymim obciążeniem i jestem dumna z tego, co zrobiłam w tych okolicznościach. Wróć w przyszłym roku z ogromną determinacją – komentowała występ w mediach społecznościowych.

Zwyciężczynią turnieju kobiet US Open 2025 została Aryna Sabalenka. W finale rozegranym 6 września pokonała pogromczynię Igi – Amandę Anisimovą, zdobywając swój czwarty wielkoszlemowy tytuł w karierze.

Epicki mecz Kamila

Z pozostałych Polaków w pamięci fanów tenisa, nie tylko polskich, zapisał się Kamil Majchrzak, który w II rundzie wziął rewanż na Karenie Chaczanowie za porażkę w Wimbledonie. W Nowym Jorku piotrkowianin przegrywał w setach 0:2, w piątym 2:5, ale obronił 5 meczboli i wygrał przegrany mecz 2:6, 6:7 (4-7), 6:4,

7:5, 7:6 (10-5). Za sukces zapłacił dużą cenę – nabawił się kontuzji żeber i w meczu III rundy, w którym grał z niżej notowanym Szwajcarem Leandro Riedim, skreczował w I secie przy stanie 3:5.

Reszta Polaków nie poszalała nad rzeką Hudson, ale wypadła docenić awans do III rundy i możliwość gry z Coco Gauff w wykonaniu Magdaleny Fręch. Magda Linette zakończyła singlową przygodę już w I rundzie. W deblu wspólnie z Japonką Shibaharą wygrała jeden mecz. Jan Zieliński, który w grze podwójnej występował w parze z Czechem Adamem Pavlaskiem, posmakował dwóch zwycięstw, co w deblu oznacza awans do 1/8 zawodów.

Polski akcent

To by było na tyle, ale jeśli kto ciekawy tzw. nadwiślańskich tropów, to warto dodać, że w US Open triumfowała tenisistka, która całkiem dobrze mówi po polsku. Gabriela Dabrowski reprezentuje Kanadę, ale jej ojciec to Polak. 30-letnia tenisistka wspólnie z Nowozelandką Erin Routliffe triumfowała w deblu.

Dla pani Gabrieli to nie pierwsza – wygrała US Open trzeci raz (także w 2023 i 2025 r.), a wcześniej French Open (2017), Australian Open (2018) w grze mieszanej. – Chciałabym podszkolić język i jeszcze lepiej poznać kraj. Uwielbiam polską kulturę, jedzenie, cieszę się z mojego pochodzenia – podkreśla zwyciężczyni US Open 2025.

 TOMASZ RYZNER

Nikola Grbić skreślił jednego siatkarza i... nie spał całą noc

Skład Polaków na MŚ

pzps.pl/facebook

Nikola Grbić ogłosił kadrę reprezentacji Polski na mistrzostwa świata, które odbędą się na Filipinach. Na liście powołanych przez selekcjonera zawodników znalazło się 14 z 15 siatkarzy przygotowujących się w Zakopanem do występu na mundialu.

Trener reprezentacji Polski stanął przed trudnym wyzwaniem – musiał skreślić jedno nazwisko spośród 15 zawodników. Rywalizacja o miejsce w kadrze toczyła się pomiędzy Bartoszem Bednorzem a Arturem Szalpukiem. Ostatecznie Serb postawił na tego drugiego. – Nie spałem ostatniej nocy. To najgorsza część mojej pracy – komentował dzień po podjęciu decyzji coach polskiej reprezentacji.

Szalpuk zaskoczył Grbicą wysoką formą od pierwszego turnieju Ligi Narodów. Później pojechał na turniej finałowy do Chin. Grbić dodał, że wpływ na jego decyzję miały problemy zdrowotne Bednorza, który ostatnio borykał się z kontuzją łydki.

Mistrzostwa zostaną rozegrane w dniach 12–28 września. 32 zespoły zostały podzielone na osiem grup. W tej fazie rozgrywek Biało-Czerwoni będą rywalizować z Rumunią (13 września),



Polska wygrała Ligę Narodów, toteż kibice liczą na powtórkę podczas mundialu

Katarem (15 września) i Holandią (17 września).

Na Filipinach tytułu bronić będą Włosi, a Polacy należą do ścisłego grona faworytów w walce o mistrzostwo. W 2022 r. zdobyli srebro, a na dwóch wcześniejszych turniejach – w 2018 i 2014 r. – zdobywali złote medale.

Kadra Polski: libero: Jakub Popiwczak, Maksymilian Granieczny; rozgrywający: Marcin Komenda, Jan Firlej; atakujący: Bartosz Kurek, Kewin Sasak; przyjmujący: Wilfredo Leon, Artur Szalpuk, Kamil Semeniuk, Tomasz Fornal; środkowi: Jakub Kochanowski, Szymon Jakubiszak, Jakub Nowak, Norbert Huber. **TOM**

Polka chce grać, dlatego przeniosła się do ligi angielskiej

Z Barcelony do Liverpoolu



Twitter/Liverpool FC Women

Emilia Szymczak liczy, że w Anglii zacznie regularnie grać i rozwinie swój talent

Emilia Szymczak, piłkarka reprezentacji Polski, przenosi się z FC Barcelony do Liverpoolu FC. Kataloński klub wypożyczył zawodniczkę linii pomocy do końca tego sezonu. W Anglii zawodniczka będzie miała większe szanse na regularną grę.

Emilia, która w czerwcu skończyła 19 lat, występuje na pozycji środkowej pomocniczki. Kataloński „Sport” informował, że nie tylko Liverpool nosił się zamiarem sprowadzenia Polki. Była także w orbicie zainteresowań takich klubów jak AS Roma czy VfL Wolfsburg. Ostatecznie wychowanka Hanzji Goleniów (k. Szczecina) zdecydowała się przenieść za Kanał La Manche.

– Wspaniale jest tu być. To wielki klub i bardzo się cieszę, że mogę być jego częścią. Po prostu czułam, że Liverpool ma świetlaną przyszłość, wiem, że ta liga jest silna i wiem, że mogę się tutaj bardziej rozwijać, a klub może zaoferować

mi to, co najlepsze – powiedziała Szymczak cytowana przez oficjalną stronę Liverpoolu.

Emilia uchodzi za ogromny talent. W ekstraklasowym Górniku Łęczna zadebiutowała już jako 15-latką, co przyciągnęło uwagę największych klubów ze Starego Kontynentu. Latem 2023 roku pomocniczka trafiła do FC Barcelony. „Duma Katalonii” nadal mocno wierzy w reprezentantkę Polski (14 meczów), o czym świadczy przedłużenie z nią kontraktu do 30 czerwca 2029 roku.

Liverpool to dwukrotny mistrz Anglii (2013, 2014). W ostatnim sezonie Women's Super League finiszowała na 7. miejscu (na 12 ekip), a w FA Women's Cup doszła do półfinału, gdzie przegrała z Chelsea.

Szymczak jest ważnym ogniwem reprezentacji Polski. Na szwajcarskich mistrzostwach Europy każdy z trzech meczów grupowych rozegrała od pierwszej do ostatniej minuty. **TOM**

Rosyjski panczenista Władimir Semirunnij otrzymał polskie obywatelstwo

Polska zyskała talent z... Rosji

Władimir Semirunnij, medalista mistrzostw świata w łyżwiarstwie szybkim, otrzymał polskie obywatelstwo. Tym samym pochodzący z Rosji panczenista będzie mógł reprezentować Polskę na igrzyskach olimpijskich w Mediolanie.

Po podpisaniu dokumentów przez prezydenta RP Karola Nawrockiego sportowiec odebrał zaświadczenie z Wydziału Spraw Cudzoziemców Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie. Rosjanin nie krył radości z otrzymania dokumentu. Stwierdził z uśmiechem, że jest fanem prezydenta Polski.

Urodzony w Jekaterynburgu Semirunnij (rocznik 2002) od kilku lat odnosił sukcesy w rosyjskiej reprezentacji. Na rozgrywanych w 2022 mistrzostwach świata juniorów w Innsbrucku zdobył brąz w biegu na 5000 m. Po inwazji Rosji na Ukrainę, co zaowocowało wykluczeniem rosyjskich sportowców z zawodów międzynarodowych, wyemigrował do Polski, potępił agresję na Ukrainę.

Władimir Semirunnij reprezentował Polskę na zawodach od 2024 roku (wcześniej odbył 14-miesięczną karencję). Podczas mistrzostw świata w Hammar zdobył brąz na 5000 metrów i srebro na 10000 metrów, ustanawiając nowe rekordy Polski. Jego marzeniem jest start na igrzyskach olimpijskich, co po uzyskaniu obywatelstwa będzie możliwe.

Rosyjskie media nie omieszczały odnieść się do wyboru Władimira. „Mistrz, który zdradził Rosję, jest zachwycony swoim polskim paszportem. Nauczył się nawet hymnu!” – skomentował serwis sportbox.ru.

Semirunnij planuje obóz treningowy w Hiszpanii, a następnie treningi na lodzie w Inzell (Niemcy). Sezon pucharu świata rozpocznie się 14 listopada w Salt Lake City. **TOM**

pzls.pl



Władimir Semirunnij ma potencjał, aby powalczyć dla Polski o olimpijskie medale

Twoja sprawdzona POLONIJNA AGENCJA!

- ▶ Bilety lotnicze do/z Polski oraz do wszystkich portów lotniczych
- ▶ Paczki do Polski, Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej
- ▶ Transport samochodów, pojazdów, mienia
- ▶ Wysyłka dolarów na cały świat
do odbioru, z dostawą do domu lub na konto
- ▶ Wycieczki i wakacje all inclusive (ubezpieczenie na czas podróży)
- ▶ Rejsy statkiem (Cruises)
- ▶ Hotele, wynajem samochodów
- ▶ Tłumaczenia i usługi notarialne

*Odwiedź
Ziggy's Tours
i zaplanuj
swoją
następną
podróż!*

**ZIGGY'S
TOURS**
And Service



827 Dorchester Ave., Dorchester, MA 02125

Tel. 617-288-7777 • Fax 617-288-5777

ziggy@ziggystours.net

www.ziggystours.net



Peter Szyjka, Esq.

*Dumnie służymy
Polonii od 20 lat*



Specjalizujemy się w:

- ✓ sprawach imigracyjnych - immigration law
- ✓ odszkodowaniach za obrażenia ciała, wypadki samochodowe
i inne - car accidents and personal injury cases
- ✓ usługach nieruchomościowych - real estate
- ✓ testamentach i sprawach majątkowych - estate planning

Skontaktuj się z nami:

Tel. 617-269-4290

Kom. 617-835-4057

E-mail: peter@sdlawboston.com

www.sdlawboston.com

Nowe biuro w Quincy

1372 Hancock Street

Suite 203

Quincy, MA 02169

Beata



**RAYMOND
SENIOR
PLANNING**

NEW BRITAIN
195 West Main Street

SOUTHINGTON
360 N. Main St., Suite 5

Zapraszamy codziennie od 9 do 4 (przerwa 12:00 - 12:30, nieczynne).

www.raymondseiorplanning.com E-mail: Raymondseiorplanning@gmail.com

Agent ubezpieczeniowy w CT, MA, NY, SC oraz FL. Doradca w sprawach ubezpieczenia Medicare

Medicare

Bezpłatna pomoc w :

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń

BEZPŁATNA KONSULTACJA, DZWOŃ PO POLSKU!

☎ 203-699-2611 ☎ 860 270 0840 (sms)

We do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans offered in your area.
Please contact Medicare.Gov or by phone at 1-800 MEDICARE to get information on all of your options.

„Grucha”

Przez luty mróz trzymał ostro, temperatura spadała często poniżej minus dwudziestu stopni, śnieg też walił z góry bez końca i Wisłok na całej długości od Lisiej Góry do starego cmentarza zamienił się w kilometrowe lodowisko. Mieszkańcy Drabinianki przechodzili rzekę po lodzie na wysokości Olszynek, by w ciągu paru minut znaleźć się w centrum miasta.

Chłopaki z ulicy Szpitalnej: Józek, Rysiek i Adam oraz wielu innych im podobnych z miasta i ze wsi codziennie ścigali się na łyżwach na rzece, aż do zupełnego zmierzchu, zapuszczając się do krypy Staszka Nitki, która zasypana śniegiem, kotwiczyła na brzegu. Nitka większość dnia spędzał w swojej budzie, pichcąc coś do jedzenia i wypicia na żeliwnej kozie, której rura, wystająca ponad kryty papą dach, dymiła jak bieszczadzka dymarka, informując wszystkich, że krypiarz jest na posterunku.

W marcu nastąpiło jednak załamanie tej syberyjskiej pogody, dała o sobie znać nieśmiało wiosna, powiał halny, i po kilku dniach plusowych temperatur lód zaczął pękać i rzeka z hukiem ruszyła. Skończyły się ścieżki na skróty do Rzeszowa dla mieszkańców Drabinianki, urwała się też jazda na łyżwach po lodowej tafli Wisłoka dla dzieciarni ze wsi i z miasta, również dla kumpli z ulicy Szpitalnej. Ślizgając się od tygodni na rzece, odzwyczaili się od chodzenia na lodowisko Sokoła, obok teatru w śródmieściu, a zresztą dodatnie temperatury także tamtemu torwarowi dały radę i też nie nadawał się już do jeżdżenia.

Któregoś kolejnego dnia odwilży postanowili w trójkę wybrać się nad Wisłok, aby popatrzeć na niesione z prądem duże płyty kry. Spotkali się w południe, na rogu ulicy Długosza i Szopena, i ruszyli w kierunku rzeki. Trzech kumpli, z tej samej, czwartej klasy, szkoły numer 8 przy ulicy Bernardyńskiej w Rzeszowie. Po minięciu ostatniego domu Adam wyciągnął paczkę Dukatów. – Zajaramy? – zapytał. – Wzięli po całym, Adam podał ogień.

– Skąd masz takie drogie fajki? – zawołał Józek, najniższy z nich, ubrany w brązową sztruksową kurtkę, wełnianą czapkę na uszy, farmerki i zimowe buty z cholewkami z nieprzemakalnego ortalionu.

– Podprowadziłem bratu! – zachotał Adam i zaciągnął się jak stary palacz. Dostał ataku kaszlu, Rysiek zamachnął się i walnął go otwartą ręką w plecy. Był najwyższy z nich i chyba najsilniejszy. Także najlepiej jeździł na łyżwach.

Ulica skończyła się i wyszli na nadrzeczne błonie, w większości pokryte

mokrym śniegiem. Wzdłuż brzegu wznosiły się na kilkadziesiąt centymetrów w górę spiętrzone kawały kry, które wezbrana rzeka wyrzuciła na brzeg. Adam, ubrany w granatowe spodnie dresowe, czarną ocieplaną bluzę na zamek błyskawiczny, wełniane kaszki i skórzane trzewiki, podbiegł do lodowych płyt, leżących jedna na drugiej i zaczął na nich balansować, jak na huśtawce. Rzeka niosła dziesiątki i setki podobnych zamrzniętych tafli.

– Adam, co robisz?! Uważaj, bo wpadniesz do wody! – zawołał histerycznie Józek, przestraszony jego czynami.

Ledwo skończył to mówić, gdy kawały lodu, na których kołysał się Adam, zaczęły zsuwać się w kierunku wody. Próbował przeskoczyć na wystające z rzeki kamienie, ale nie zdążył i znalazł się po szyję w lodowatej breji. Machał rękami, próbując uchwycić się kry leżącej na brzegu, ale nurt zaczął go znosić w dół.

Rysiek i Józek, jego najlepsi kumple, stanęli w miejscu jak śnieżne bałwany, a potem zaczęli biec w kierunku ulicy Długosza. Zwiewali tak szybko, jakby gonili ich dzikie, bezpańskie psy.

Adam walczył ze spychającym go w dół rzeki prądem, jego głowa nadal unosiła się nad powierzchnią wody. Czasem łapał pod nogami grunt i wtedy próbował dostać się do brzegu, ale za chwilę znowu tracił równowagę i usiłował płynąć, machając rozpaczliwie rękami.

Rysiek i Józek, przerażeni tym, co dzieje się z ich przyjacielem, że mogą być oskarżeni o to, że to przez nich Adam wpadł do rzeki, bo razem poszli nad Wisłok, gdzie nie wolno było im o tej porze roku zaglądać; ojcowie, gdy się dowiedzą, co się stało, spuszczą im ostre lanie, jak szaleni pędzili w kierunku ulicy Szopena, uciekali, aby zapomnieć o tym, co dzieje się z ich kolegą. Nagle zatrzymali się, odwrócili i spojrzeli na rzekę. Głowa Adama wystawała nad powierzchnią wody i kry, ale ruchy jego rąk były coraz wolniejsze. Spojrzeli na siebie i wtedy Józek krzyknął tylko jedno słowo: – Wracamy! – i ruszył pędem z powrotem. Rysiek puścił się za nim.

W kilka sekund byli przy Adamie, który wciąż ruszał rękami, próbując dostać się do brzegu. – Trzymaj mnie

za nogi! Szybko! – zawołał Józek. – Położył się na brzuchu i zaczął pełznąć w kierunku Adama. Rysiek, nie bacząc na to, że zamoczy spodnie, uklęknął i złapał go za buty. Brakowało pół metra, aby uchronić Adama od najgorszego. Wysunął się jeszcze bardziej. Już tylko jedna ręka Adama była nad wodą. – Jeszcze kawałeczek! – zawołał do Ryśka. – Mam go! – Szarpnął mocno i głowa Adama wynurzyła się z nurtu. Chwycił za kołnierz jego kurtki i przyciągnął do siebie. Rysiek z całych sił obejmował go za nogi.

Adam oddychał, był przytomny, ale kompletnie przemoczony. Wspólnymi siłami wytaszczyli go na brzeg, postawili na nogi, wzięli za ręce i ruszyli pędem w stronę miasta, przebiegli ulicę Szopena, obok szpitalnego prosektorium, do sąsiedniej kamienicy, gdzie na parterze Adam mieszkał z ojcem i starszym bratem. Przechodnie oglądali się za nimi, widząc, że jeden z nich zostawia za sobą mokre ślady wody ciekącej z jego ubrania.

Rysiek zapukał mocno do drzwi. – Co tam? Pali się? – odezwał się męski głos. Ojciec Adama był w środku. – To my się zwijamy – powiedział szeptem Józek. – Do zobaczenia jutro w budzie, pamiętaj, nas nie było z tobą! – Józek jeszcze zniżył głos. – Chodź! – ponaglał go Rysiek.

Wychodząc, usłyszeli wrzask starego, gdy tamten otworzył drzwi i zobaczył, w jak opłakanym stanie znajduje się jego syn, potem głuchy odgłos uderzeń i krzyk kumpla.

Adam wyszedł z przygody z Wisłokiem bez szwanku, nawet nie złapał kataru. Następnego dnia zjawił się w szkole, co prawda z podbitym okiem, ale to nie z powodu nieplanowanej kąpieli w marcowym Wisłoku, ale po spotkaniu z jego starym, który znany był z tego, że miał rękę boksera.

Około trzydziestu lat później, Adam, kolorowa postać rzeszowskiego środowiska literackiego, autor m. in. poczytnych bajek dla najmłodszych o przygodach osła Teofila oraz baśni o maleńkich Wiercidrylach i skradzionej radości, w jakichś nieznanach bliżej okolicznościach, ponownie znalazł się w rzece. Też była wiosna, kwiecień, nie tak lodowata woda, jak wtedy w marcu, a i jego umiejętności pływackie nie należały do przeciętnych: często kąpał się w Wisłoku i przepłynął rzekę w po-

przek tam i z powrotem bez wynurzenia, należało do jego głównych popisówek przed chłopakami z Rynku.

Tym razem jednak coś poszło nie tak, panowała już głęboka noc, w pobliżu nie było żywego ducha, nie licząc pary, która zajęta sobą, nie od razu uważała faceta, mówiącego coś do siebie i wchodzącego w ubranie do rzeki. Gdy się zorientowali, że to nie jest zwykła kąpiel, było już chyba za późno. Głowa mężczyzny coraz rzadziej wystawała nad wodą, a po chwili całkowicie zniknęła, jakby postanowił schować się na dłużej przed nimi, bo zbiegli po skarpie i krzyczeli, by się nie wygłupiał i wracał na brzeg.

Rano strażacy wyłowili Adama w okolicach mostu lwowskiego, niedaleko od miejsca, gdzie Rysiek i Józek wyciągnęli go z Wisłoka wtedy, gdy wszyscy trzej chodzili do podstawówki nr 8 przy ulicy Bernardyńskiej. Ludzie, którzy go znali i słyszeli wcześniej o tej jego pierwszej, nieplanowanej wiosennej kąpieli, zastanawiali się, czy to możliwe, aby rzeka po latach upominała się o Adama. Myślę, że to za daleko posunięte przypuszczenie, przecież mówi się też, że nic dwa razy się nie zdarza, ale czy w tym przypadku nie mogło jednak być inaczej?

W Rzeszowie, wśród osób piszących, którzy Adama dobrze znali, krąży też inna wersja jego nieoczekiwanego odejścia na „drugą” stronę. Podobno w tamtym okresie Grucha, taką miał też ksywę, nosił w aktówce, z którą się nigdy nie rozstawał, rękopis książki dla dorosłych pt. „Bunt marionetek”. Miała być to powieść demaskująca polską rzeczywistość lat osiemdziesiątych. Tekstu nigdy nie znaleziono, ale niektórzy twierdzili, że mieszkanie Adama, zaraz po jego nagłej śmierci, zostało przeszukane przez ówczesne służby.

Czy było tak naprawdę, czy ta książka istniała w rękopisie, nie da się tego już ustalić po upływie 40 lat. Wielu świadków tamtych czasów już nie szlifuje rzeszowskich bruków, a dostępne publicznie aktywa dotyczące Gruchy są puste. Natomiast to, że Adam znakomicie operował językiem polskim i było go stać na napisanie „Buntu marionetek”, nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Edward Bolec



Edward Bolec – redaktor „Białego Orła”, autor 3 zbiorów opowiadań: „Bieg po schodach”, „Odyszeusz w poczekalni” i „Facet z nocy”, a także zbioru wierszy „Dedykacje”. Członek rzeszowskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Infinity

Zainwestuj w wysoki poziom.

- Osiem apartamentów: od 25,77 m² do 91,19 m²
- Prestiżowa lokalizacja
- Idealna inwestycja – pod wynajem długoterminowy lub krótkoterminowy
- Większość pomieszczeń o wysokości powyżej 3 m
- Możliwość wykończenia pod klucz
- Ostatnia kondygnacja z kontrolą dostępu
- Nowoczesna winda
- Nowe instalacje, w tym klimatyzacja
- Tętniące życiem centrum
- Dobra infrastruktura i doskonałe połączenia komunikacyjne
- Piękny park po drugiej stronie ulicy



Zapraszamy do kontaktu! Zapytaj o ofertę już dziś

Biuro Sprzedaży Mieszkań „Infinity”
e-mail: biuro@placinalidow.pl
tel. +48 538 553 564
www.infinitykrakow.pl



88th PULASKI DAY PARADE



PARADE:

October 5, 2025

5th Avenue - New York City

- 12:30 PM

MASS:

Saint Patrick's Cathedral

9:00 AM



Grand Marshal 2025
ARKADIUSZ BAGINSKI



1000 lecie
Królestwa Polskiego
1025 - 2025



General Pulaski Parade Committee, Inc.
www.PulaskiParade.org

Pulaski Parade Banquet - September 5, 2025 The Venetian, Garfield NJ



NAJWIĘKSZE WYZWANIA NASZYCH CZASÓW

WYKŁAD BOHATERA, KTÓRY ZMIENIŁ BIEG HISTORII

HISTORIC
EVENT

AN EVENING WITH PRESIDENT

LECH WAŁĘSA

LAUREAT POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA I BYŁY PREZYDENT POLSKI

USA & KANADA | 31 SIERPNIA – 30 PAŹDZIERNIKA 2025

“

My, naród,

żyjemy w czasach wielkich wyzwań i przełomowych zmian. Podczas tej wyjątkowej serii wykładów opowiem o przeszłości, odniosę się do obecnych wydarzeń i podzielę się rozwiązaniami na lepszą przyszłość. Zapraszam was do tej historycznej rozmowy. Razem możemy dokonać zmian, których świat dziś tak bardzo potrzebuje.

Lech Wałęsa

Poznaj człowieka, który stanął na czele walki o wolność i zapisał się na kartach historii jako jeden z najwybitniejszych przywódców naszych czasów. Jego odwaga i determinacja zainspirowały miliony ludzi do wiary w lepszy świat.

Lech Wałęsa – legenda naszych czasów, człowiek który obalił komunizm i poprowadził świat ku demokracji – zabierze uczestników wykładów za kulisy jednych z najważniejszych wydarzeń w historii oraz podzieli się refleksją o przyszłości, którą tworzymy razem.

31 sierpnia	Los Angeles, CA
2 września	Phoenix, AZ
4 września	San Diego, CA
6 września	Oakland, CA
8 września	Seattle, WA
12 września	Denver, CO
14 września	Houston, TX
18 września	Austin, TX
20 września	Dallas, TX
22 września	Atlanta, GA
24 września	Columbus, OH
26 września	Pittsburgh, PA
27 września	Baltimore, MD
28 września	Cleveland, OH
30 września	Minneapolis, MN
2 października	St. Louis, MO
4 października	Chicago, IL
5 października	Milwaukee, WI
9 października	Miami, FL
11 października	Orlando, FL
13 października	Boston, MA
15 października	Charlotte, NC
17 października	Philadelphia, PA
18 października	New York, NY
24 października	Montreal, QC 
25 października	Toronto, ON 
26 października	Detroit, MI
30 października	Vancouver, BC 

HISTORY
EXPLORER

POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO | WALKA O WOLNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA | WYZWANIA DLA DEMOKRACJI W XXI WIEKU
RUCH SOLIDARNOŚCI | UPADEK KOMUNIZMU | NASZE WARTOŚCI
NOWE ROZWIĄZANIA DLA ZMIENIAJĄCEGO SIĘ ŚWIATA

Zarejestruj się. To więcej niż wykład. To rozmowa o tym, dokąd zmierzamy.

www.HistoryExplorer.comcontact@historyexplorer.com

917-722-5050

